**Pełna tabela loterii na str. 4-ej**

10 gr. **ABC** 10 gr.

NOWINY CODZIENNE

*„ODESZŁA OD NICH (OD ŻYDÓW) RZETELNOŚĆ I PRAWOŚĆ, JAK OPUŚCIŁA ICH PROSTOTA I ZMYSŁ PRAWDY. W OSZUKAŃSTWIE I PRZEBIEGŁOŚCI ZNAJDYWALI ROZKOSZ, NIBY ZWYCIĘSKĄ RADOŚĆ. UCZYLI SZLACHTĘ POLSKĄ, JAK UPAKARZAĆ I PONIEWIERAĆ GRUNTOWNIE KOZAKÓW, NARZUCALI SIĘ IM NA SĘDZIÓW I MIESZALI SIĘ DO ICH SPRAW KOŚCIELNYCH".*

*Historyk żydowski Graetz*

**Nr. 11 A** — Warszawa, wtorek 11 stycznia 1938 r. — **Rok XIII**

## Urzędniczy kongres zawodowy czy

# Zamach na masy urzędnicze?

### Fołksfront za plecami organizatorów

16 bm. odbędzie się w Warszawie Kongres Pracowniczy, na który zwołano delegatów wszelkich organizacyj pracowników umysłowych państwowych, samorządowych i prywatnych w celu rzekomo umówienia środków zaradczych dla ulżenia obecnej ich doli, a który w rzeczywistości ma być manifestacją czerwonego frontu, ma przygotować drogę dalszym jego posunięciom, dziś objawiającym się w formie rezolucji, artykułów czy zebrań, a jutro już może pod postacią strajku generalnego, o którym słyszymy od dnia pamiętnej wizyty P. P. S. na Zamku.

**POD MASKĄ**

Kongres przygotowywano starannie, a reklamowano usilnie w prasie spod znaku fołksfrontu, przy czym organizatorzy rozsyłali całej prasie komunikaty, umiejętnie spreparowane i mówiące jedynie o sprawach zawodowo-pracowniczych, a przez to życzliwie przyjmowane nawet przez prasę narodową.

ABC zdobyło jednak, zainteresowawszy się bliżej tą imprezą, materiały autorytatywne, dowodzące niezbicie, że organizatorom Kongresu, osławionym menerom typu działaczy Z. N. P., nie o troski zawodowo - materialne pracowników chodzi, lecz o cele ściśle agitacyjno - polityczne.

Dla jasności obrazu najpierw nieco historii.

**LABIRYNT ORGANIZACJI**

Jak wiadomo, polski świat pracowników umysłowych, tak samo jak i fizycznych, był i jest rozbity na liczny szereg organizacyj zawodowych, kierowanych jakżeż często przez partyjnych menerów, widzących w nich przede wszystkim obfite źródło łatwych zarobków, tłustych posad i popularności.

Jeśli idzie o organizacje centralne, międzypracownicze, mamy ich również wiele, o nastawieniu zmiennym, zależnym od wiatrów z góry, ale w większości lewicowym.

**ROZBICIE**

Zdawało się, że nastąpi pewne skoordynowanie działalności centralnych organizacyj pracowniczych, gdy utworzono Centralną Radę Pracowniczą, którą jednak rok temu fołksfrontowcy rozbili swą bezceremonialną działalnością. Program jej zawarty był w głośnej „deklaracji społeczno-gospodarczej" z 10 września 1936 r. która zawierała stek haseł marksistowskich.

Deklaracji tej nie mogły naturalnie przyjąć organizacje ściśle zawodowe i apolityczne, natomiast przyjęły ją organizacje, prowadzone przez fołksfront wszelkich odcieni (ZNP, socjaliści i t. p.) wywołując tym rozłam.

**DWA KOMITETY**

W szczególności fołksfrontowcy, prowodyrzy pracowników państwowych, zorganizowali się w t. zw. Międzyzwiązkowym Komitecie Pracowników Państwowych zrzeszającym tego typu organizacje, co osławiony ZNP., Stow. Urzędników Państw., Związ. Zaw. Kolejarzy i t. p.

Natomiast przeciwwagą tej le-

**(Dokończenie na stronie trzeciej).**

## Morderca policjanta „świętym" w Żółkwi

**Niedawno odnowiono w Żółkwi cerkiew O. O. Bazylianów. Do pracy został zaangażowany jakiś miejscowy malarz ukrainiec.**

**Jakież było zdumienie miejscowej ludności, gdy na ścianie odnowionej cerkwi przy ołtarzu głównym w obrazie świętego greko - katolickiego rozpoznano twarz znanego bojowca OUN Malinowskiego, który przed kilku laty był skazany za zamordowanie przodownika P. P. ś. p. Jacyny.**

Malinowski po zwolnieniu z więzienia przebywa obecnie w Żółkwi i malarz ukraiński korzystając z tego wziął go jako model do obrazu świętego grecko - katolickiego. Prawdopodobnie stało się to bez pozwolenia O.O. Bazylianów.

Ta gloryfikacja bojowca - mordercy wywołała oburzenie w całym polskim społeczeństwie.

### Projekt mianowania

## Dwuch namiestników

### Płk. Kostek-Biernacki i gen. Tokarzewski

Jak donosi prasa omawiana jest obecnie sprawa polityki rządu na ziemiach wschodnich. Jak wiadomo, sytuacja na Wołyniu pod rządami wojew. Józewskiego wywołuje od dłuższego czasu żywą reakcję opinii publicznej, która uważa ją za szkodliwą.

Zwrócono przy tej okazji uwagę na jeszcze jeden objaw dekompozycji, polegający na tym, że czynniki administracyjne w różnych okolicach prowadzą częstokroć politykę wzajemnie ze sobą sprzeczną.

**Przy omawianiu środków zaradczych wysunięto projekt stworzenia jeszcze jednej instancji między województwami i władzami centralnymi. Byłoby to coś w rodzaju prowincji, na której czele ma stanąć swego rodzaju namiestnik.**

**Kandydatem na stanowisko namiestnika prowincji południowej, która obejmowałaby województwa: lwowskie, tarnopolskie i stanisławowskie, jest gen. Karaszewicz-Tokarzewski. Namiestnikiem prowincji północnej, obejmującej województwa wołyńskie, poleskie i nowogródzkie ma zostać płk. Kostek-Biernacki. W ten sposób podlegałby mu wojewoda wołyński, p. Henryk Józewski.**

### Echa afery Ciunkiewiczowej

## Tajemnica czeku na 30 tys. fr.

### Proces o zniesławienie b. sędziego Wątora

We środę 12 b. m. przed Sądem Okręgowym w Krakowie odbędzie się sensacyjny proces adw. Zygmunta Hofmokl - Ostrowskiego oraz redakcji „IKC" o zniesławienie b. sędziego śledczego Wątora.

Sędzia Wątor prowadził swego czasu dochodzenia w głośnej sprawie Ciunkiewiczowej o symulację kradzieży w Grand Hotelu w Krakowie. Bezpośrednio po dochodzeniu Wątor był zwolniony ze stanowiska, okazało się bowiem, że miał on otrzymać od Tow. Ubezpieczeń „Lloyd", gdzie były ubezpieczone kosztowności i futra Ciunkiewiczowej czek na 30.000 franków.

Powołując się na tajemnicze okoliczności, dotyczące zwolnienia sędziego Wątora, adw. Hofmokl-Ostrowski wystąpił do Sądu Najwyższego, domagając się przeprowadzenia rewizji procesu Ciunkiewiczowej. Wiadomości o tym dał do redakcji „IKC". B. sędzia Wątor uczuł się dotknięty rewelacjami w związku z jego zwolnieniem i wystąpił na drogę sądową przeciwko redakcji oraz adwokatowi.

## Ryby pozbawiły miasto oświetlenia

KISZYNIÓW, 10. 1. W Konstancy nieoczekiwanie zgasło w godzinach wieczornych światło w całym mieście, powodując wstrzymanie ruchu ulicznego, popłoch w lokalach i przerwę w przedstawieniach teatralnych i kinowych.

**Okazało się, iż do basenów, dostarczających wodę do elektrowni, dostały się masowo ryby, które unieruchomiły turbiny. Ryby przedostały się do kanału z powodu zamarznięcia jeziora Tabacaria. Naprawa turbin trwała 3 godziny.**

# Ustąpienie płk. Koca

## ze stanowiska szefa O. Z. N.

### Gen. Skwarczyński następcą

**W poniedziałek płk. Adam Koc ustąpił ze stanowiska szefa OZN, które objął w dniu 21 lutego ub. roku. Ustępując ze stanowiska płk. Koc wydał okólnik organizacyjny do placówek Obozu Zjednoczenia Narodowego, w którym powołując się na swój mandat, otrzymany poprzednio od marsz. Rydza-Śmigłego, wyjaśnia, że zły stan jego zdrowia nie pozwala mu pełnić nadal tej odpowiedzialnej funkcji.**

**Następcą płk. Koca na stanowisku szefo OZN mianowany został gen. Stanisław Skwarczyński. Formalne przekazanie funkcji nastąpi dziś we wtorek.**

**W związku z ustąpieniem płk. Koca ze stanowiska szefa OZN, odbyła się w poniedziałek w południe konferencja u marsz. Rydza Śmigłego, w której prócz generała Skwarczyńskiego i płk. Koca wzięli udział: szef sztabu OZN płk. Wenda, wiceminister Paciorkowski i płk. Miedziński.**



## Zwolnienie pracowników żydów

### Odżydzenie adwokatury

#### Budowa Rumunii narodowej

**BUKARESZT, 10. 1. W szeregu zarządzeń, zmierzających do unarodowienia życia gospodarczego i politycznego Rumunii ukazało się polecenie Ministerstwa Przemysłu i Handlu dla przedsiębiorstw prywatnych, nakazujące przedłożyć Izbom Pracy imienne wykazy zatrudnionego personelu.**

**Wykazy te posłużą władzom dla ustalenia składu narodowościowego i personelu, gdyż według obowiązujących przepisów, w przedsiębiorstwach musi być zatrudnionych co najmniej 90 procent rdzennych Rumunów i co najwyżej 10 procent obywateli rumuńskich pochodzenia mniejszościowego.**

**Izby adwokackie zebrały już dane odnośnie liczby adwokatów żydów. Na podstawie przedłożonych wykazów z list adwokackich będzie skreślonych 1500 adwokatów żydów, którzy zostali przyjęci do palestry w czasie od 1919 do 1932 roku.**

**Równocześnie ukazał się zakaz reklamowania przez radio towarów z fabryk żydowskich i firm żydowskich.**

**JUŻ SIĘ ZACZĘŁO**

ŚNIATYŃ, 10. 1. Granicę polsko-rumuńską w Śniatyniu przekroczyli kupcy żydowscy którzy dotychczas mieszkali w Bukareszcie i Czerniowcach. Na skutek ostatnich zarządzeń antyżydowskich zlikwidowali oni swe przedsiębiorstwa i przenieśli się do Polski.

# Polska i Włochy

Wojna abisyńsko - włoska była pierwszym wielkim krokiem, postawionym przez Włochy w kierunku budowania imperium śródziemnomorskiego, które by mocną nogą stanęło na kontynencie afrykańskim. Po szczęśliwym dla Włoch zakończeniu wojny prowadzą one z żelazną konsekwencją tę samą politykę w dalszym ciągu. W Palestynie i w Syrii podtrzymują nacjonalizm arabski; również czynną politykę muzułmańską prowadzą w Egipcie, Tunisie Algierze. Radiostacja w Bari rozsyła komunikaty w języku arabskim. Znaczna część kłopotów, jakie mają Anglicy na terenie Palestyny, to bodaj skutki polityki włoskiej.

Włosi wkładają w swą politykę wiele energii i wiele ambicji politycznych. Idą zdecydowanie do opanowania Morza Śródziemnego. Czy i kiedy polityka ta da pełne rezultaty, trudno przewidzieć. W każdym razie Polska nie ma powodów do tego, by w najmniejszym stopniu przeciwstawiać się zamierzeniom włoskim. Dwa te bowiem państwa wiele rzeczy łączy, a nic nie dzieli.

Polska i Włochy obok Francji to dwa największe kraje katolickie w Europie. Porozumienie tych trzech państw, oczywiście po przemianach politycznych zarówno w Polsce, jak i we Francji, mogłoby się stać podstawą trwałej równowagi w Europie, a jednocześnie źródłem przebudowy Europy w duchu katolickim.

Stosunek Polski do faszyzmu jest zupełnie inny niż do niemieckiego socjalizmu narodowego. Co prawda obydwa te ruchy wykazują pewne podobieństwa, polegające choćby na tendencjach do ubóstwiania państwa lub też na zapędach totalistycznych. Na faszyźmie znać jednak, że wyrósł on w kraju katolickim; to też pewne skrajne tendencje niezgodne z katolicyzmem, a zmierzające do upaństwowienia całego życia społecznego, temperowane są przez katolicki charakter narodu włoskiego i jego przez wieki utrwalony realizm polityczny.

W tych warunkach porozumienie włosko - niemieckie traktować należy raczej jako zjawisko przejściowe. Włochy prowadzą coraz energiczniejszą politykę na południu i wschodzie, muszą mieć zabezpieczone tyły w Europie, a ponieważ we Francji rządzą dzisiaj marksiści, oczekujący jedynie na okazję, by rozpętać wojnę francusko - włoską, naturalnym sojusznikiem na dziś dla Włoch są Niemcy. Niech się jednak stosunki w Europie unormują, niech tylko we Francji i w Polsce wezmą górę prądy narodowe, oś Rzym — Berlin stanie się niewątpliwie bardzo krucha i łatwo się może złamać. Coraz bowiem trudniejsze będzie współdziałanie stałe narodu katolickiego, jakim są Włochy, z Niemcami, których tendencje antykatolickie, zmierzające do otwartej wojny z katolicyzmem, występują w coraz to silniejszej formie.

W dzisiejszych jednak warunkach trudno się spodziewać, by oś Berlin — Rzym uległa likwidacji. Włochy angażują się coraz bardziej w kierunku południowym i wschodnim, pozostawiając coraz to większą swobodę Niemcom na terenie europejskim. Dla Polski stan taki przedstawia wielkie niebezpieczeństwo.

*J. K.*

**Expose min. Becka na str. 3-ej**

## Umiarkowany mróz

### Śnieg

Przewidywany przebieg pogody w dniu 11 b. m. Pogoda o zachmurzeniu umiarkowanym. Na północy miejscami śnieg. Na zachodzie temperatura w pobliżu zera. W dzielnicach środkowych umiarkowany, a we wschodnich dość silny mróz.

# „ABC” dla Śląska

Oddział ABC w Katowicach ul. Stawowa 16 — tel. 318-28

## Rodzina Weszków przemycała żydów
# Do „czerwonej“ Hiszpanii
### Sensacyjny proces w Bytomiu

Przed Izbą Karną w Bytomiu, na Śląsku Opolskim, toczył się wielki proces karny o masowy przemyt żydów z Polski do Niemiec i innych państw.

Na ławie oskarżonych zasiedli Leon i Artur Weszka, oraz Paulina Weszkowa z Bytomia, którzy wykonywali właśnie ten proceder. Weszkowie przeprowadzili przez zieloną granicę pod Łagiewnikami kilkunastu żydów, których ukrywali w mieszkaniu swoim w Bytomiu przy ul. Katowickiej 34, skąd z kolei żydów odprowadzano w głąb Niemiec, oraz do Francji, Belgii i Hiszpanii.

Część żydów udawała się zagranicę dla interesów, inni natomiast wybierali się do brygad międzynarodowych w czerwonej Hiszpanii, czemu przeszkodziła jedynie policja niemiecka, która zatrzymała żydów i osadziła w więzieniach.

W czasie rozprawy stwierdzono, że Weszkowie przemycali żydów polskich również do Czechosłowacji i Austrii za co otrzymywali po kilka tysięcy złotych od osoby.

Sąd skazał każdego z oskarżonych na karę po roku ciężkiego więzienia i grzywnę. Kilku żydów polskich, którzy zostali przemyceni przez Weszków na teren niemiecki, skazano na kary po 6 miesięcy więzienia.

## „Genialny hochstapler” przed sądem w Katowicach

KATOWICE, 10. I. (tel. wł.). W poniedziałek, jak donosiliśmy rozpoczął się przed sądem w Katowicach sensacyjny proces, przeciwko Starosolskiemu. Akt oskarżenia podaliśmy w numerze poprzednim.

Po obszernych zeznaniach oskarżonego Starosolskiego zeznawa dyrektor huty „Florian“ Dworzański, który oświadczył, iż Starosolski przedłożył mu dyplom inżynierski i zaświadczenie z odbytej praktyki.

Świadek podał, iż oskarżony był dobrym rysownikiem, jednak był słaby w obliczeniach, to też odrzucano jego prace.

Szef biura personalnego „Wspólnoty Interesów“ zeznał, że przyjął Starosolskiego. Na rozprawie stwierdzono również, iż Starosolski podrobił podpis dyr. Dobrzańskiego i otrzymał dlatego z kasy hutniczej większą zaliczkę. Rozprawę odroczono do piątku celem przesłuchania dalszych świadków.

| STYCZEŃ | SŁOŃCE | |
|---|---|---|
| | Wschód | Zachód |
| 11 | 7–42 | 15–14 |
| | KSIĘŻYC | |
| | Wschód | Zachód |
| | 10 49 | 0 52 |
| WTOREK | Dł. dnia | Przybyło |
| | 8–2 | 0–18 |

*Dziś św. Hygina*
*Jutro św. Arkadiusza*

## Teatr na Śląsku

TEATR IM. ST. WYSPIAŃSKIEGO w Katowicach.

Wtorek 11 stycznia — Katowice: rewia „100 proc. humoru”.
Chorzów — „Jasna Góra”.
Bielszowice — „Teoria Einsteina”.
Środa, 12 stycznia — Katowice: „Dzika pszczoła”.

## Ostatnie wiadomości ze Śląska

KATOWICE, 10.1 (tel. wł.). Wskutek wstrząsu zawalił się w podziemiach kopalni węgla „Rymer“ w Niedopczycach chodnik, gdzie zostało zasypanych 3-ch górników. Jednego z nich, Stanisława Szczyrbę, wydobyto żywego, pozostali dwaj, Ernest Krauze i Józef Rduch, ponieśli śmierć na miejscu.

W hucie „Piłsudski“ w Chorzowie dostał się pomiędzy wagoniki 23-letni Ewald Jany, któremu zgnieciono klatkę piersiową i czaszkę. Jany zmarł w kilka chwil po wypadku.



## Nowy proces o nadużycia starosty
# Starosta wspólnikiem podpalacza
### Gryps znaleziony przez władze więzienne

STANISŁAWÓW, 10. 1. Przed Sądem Okręgowym rozpoczął się sensacyjny proces przeciwko b. staroście w Nadwórnej Zygmuntowi Robakiewiczowi oraz sekretarzowi Wydziału powiatowego Janowi Stawinskiemu.

### GOŚCINNY GOSPODARZ

Robakiewicz stanowisko starosty w Nadwórnej objął w r. 1933 i niebawem zasłynął z zakrojonej na szeroką skalę akcji propagandowej i niezwykłej gościnności. Przyjęcia, które urządzał, pociągały za sobą oczywiście olbrzymie wydatki. W ślad za nimi poszły niebawem i nadużycia.

W roku 1935 Robakiewicz pobrał z Kasy Wydziału Powiatowego zł. 19.500 przeznaczonych na pomoc dla głodującej ludności i powodzian i pieniądze te zużytkował na swoje prywatne cele. Aby ukryć nadużycie polecił sekretarzowi Stawińskiemu wyjachać samochodem do szeregu gmin i wręczając tam drobne kwoty ubogim, uzyskać pokwitowania na znacznie wyższe sumy. Gdy Stawiński nie chciał się na to zgodzić, starosta wręczył mu na piśmie polecenie tej treści. Polecenie to Stawiński wykonał.

### SPOSÓB WYPŁACANIA ZAPOMÓG

Aby uzasadnić pobierane diety w kwocie około 2.000 zł. Robakiewicz sporządził fikcyjny wykaz kosztów podróży.

Stwierdzono również, że przez 2 lata obracał on na swoje własne cele kwotą zł. 3.000.

Zapomogi dla powodzian Robakiewicz wypłacał w ten sposób, że wywoływał z listy nazwiska i osobiście wręczał pieniądze. Następnie kazał wójtowi gminy hurtem pokwitować odbiór zapomóg, których wysokości on nie znał.

### CO TO ZA DYGNITARZE?

W śledztwie Robakiewicz tłumaczył się, że sprzeniewierzone kwoty zużył na reprezentacyjne przyjęcia w związku z przyjazdami róż. dygnitarzy. W akcie oskarżenia znajduje się odnośnie tego adnotacja, że nazwiska tych dygnitarzy znajdują się w aktach śledztwa.

### „GRYPS“ PODPALACZA

Po zakończeniu śledztwa władze zgodziły się na wypuszczenie Robakiewicza na wolność za kaucją. Przed wypuszczeniem Robakiewicz poddany został osobistej rewizji i wówczas znaleziono u niego pod podszewką ubrania gryps pisany przez przebywającego w jednej celi z nim Ukraińca, Wasyla Czyżewskiego, oskarżonego o przynależność do O. U. N. i podpalenie kościoła w Suchej Laszczynie pod Stanisławowem. Gryps ten zawierający rozmaite wskazówki mające utrudnić śledztwo, Robakiewicz miał doręczyć rodzinie Czyżewskiego.



## Tajemnicza morderczyni zarżnęła wieśniaka

Na łąkach przy wsi Romatowo Nowe, powiatu brzeskiego podpalono stóg siana należący do Aleksandra Marciszuka. Ostatni po zauważeniu pożaru udał się na miejsce wraz ze swym synem, Aleksandrem. W czasie gdy syn jego zajęty był gaszeniem ognia, stary Marciszuk udał się do przerębla po wodę. Tam znienacka został napadnięty przez nieznaną kobietę i zamordowany przez poderznięcie gardła nożem. Morderczyni zbiegła w niewiadomym kierunku. Zamordowany podobno posiadał przy sobie kwotę 400 złotych, których jednak po znalezieniu trupa nie odnaleziono. Sprawa morderstwa, pożaru i rabunku przedstawia się bardzo zagadkowo.

## Pomorski Weidemann
# Morderca 6 osób
### stanie niebawem przed sądem

TORUŃ, 10. 1. W niedługim czasie przed Sądem Okręgowym w Toruniu znajdzie się proces Tadeusza Górzyńskiego, który w celach zysku zamordował 6 osób.

Górzyński zwany „pomorskim Weidemannem“, jest synem właściciela 149-morgowego gospodarstwa w Bierzgłowie pod Toruniem. Pierwszego mordu dokonał on w końcu ub. roku, napadając na zagrodę w Dębinach, gdzie zamordował siekierą czworo osób. W nocy z 16 na 17 kwietnia w Zaroślu Cienkim zamordował rolnika Sonenberga, a żonę jego ciężko ranił. Wreszcie w dniu 22 maja ub. roku pięcioma strzałami z rewolweru położył trupem Ernesta Hapkę z Bierzgłowa.

oP długim dochodzeniu policja przyałpała Górzyńskiego w mieszkaniu jego przyjaciółki Jadwigi Lesiowej w Łążynie, której mąż odsiadywał wówczas karę więzienia. W toku śledztwa zbrodniarz przyznał się do wszystkich morderstw. Grozi mu kara śmierci.

## Eksport węgla w grudniu 1937 r.

Eksport węgla kamiennego w grudniu 1937 r. według danych statystycznych wynosił 993.000 ton wobec 976.000 ton w listopadzie, a 1.005 tys. t. w grudniu 1936 r.

Przeciętna dzienna wysyłka węgla za granicę, łącznie z węglem okrętowym, wynosiła we wspomnianym okresie 40.000 ton, wobec 39.000 ton w listopadzie.

Przeładunek węgla kamiennego w portach wynosił w grudniu ubiegłego roku 852.000 ton, a więc o 15.000 ton więcej, niż w listopadzie.



## Kronika Polesia

### ZABÓJSTWO

W gajówce Chmielnik, powiatu brzeskiego został zabity z rewolweru gajowy Kaszubski Aleksander. Zabójstwa dokonał kolega zabitego gajowy Zygmunt Mazanowski, który po dokonaniu zbrodni zbiegł. Morderca został zatrzymany przez policję w Huzaku, powiatu brzeskiego i przyznał się do morderstwa, twierdząc, że zabity pierwszy usiłował go zastrzelić.

### PRZEPROWADZKA URZĘDÓW

Ostatecznie po długich oczekiwaniach został wykończony nowy gmach Urzędu Wojewódzkiego w Brześciu n. Bug. przy ulicy Unii Lubelskiej. Od kilku tygodni już mieści się w nowym budynku Wydział Rolny i Wojskowy Urzędu Wojewódzkiego Poleskiego. Za kilka dni przeprowadzą się tam ostatecznie Wydziały Ogólny i Społeczno - Polityczny oraz Wojewoda i Wicewojewoda. Do gmachu, gdzie mieścił się obecnie Urząd Wojewódzki Poleski przeniesiony zostanie Starosta Powiatowy Brzeski. Siedziba Sądu Okręgowego w Pińsku Wydział zamiejscowy w Brześciu oraz Oddział Zamiejscowy Urzędu Prokuratorskiego zostaną przeniesiona do nowego lokalu, a mianowicie na ulicy 3-go Maja Nr. 29. Na ulicę Białostocką 35, przeniesiona zostanie Izba Rolnicza w Brześciu n. Bugiem.

### NOWY KOMISARIAT W BRZEŚCIU

W Brześciu n. B. z dniem 15-go stycznia b. r. zostanie ostatecznie uruchomiony drugi komisariat Policji Państwowej, Miasto zostanie podzielone na dwie części i granicą będzie ulica 3-go Maja. Cały teren miasta położony od strony nieparzystej ulicy 3-go Maja należeć będzie do 1-go Komisariatu P. P., druga część miasta do 2-go Komisariatu. Pierwszy Komisariat mieścić się będzie przy ulicy Zygmuntowskiej 78.

### KRADZIEŻ SPIRYTUSU

Z pociągu na szlaku Brześć — Łuniniec skradziono większą ilość spirytusu. Dotychczas nie zdolano sprawców ustalić. Kradzieży tej dokonano prawdopodobnie na stacji kolejowej w Kobryniu, gdzie pociąg przez dłuższy czas stał.

### PLAGA KŁUSOWNICTWA

W ostatnich czasach zanotowano na terenie powiatu kosowskiego wiele wypadków kłusownictwa. W W przeciągu jednego dnia przyłapano na tych przestępstwach aż 3-ch osobników, a mianowicie: w lesie majątku Piaski zatrzymani zostali mieszkańcy wsi Piaski w chwili, gdy postrzelili łosia — samicę, a mianowicie Wołk Joachim, Wołk Mikołaj, Piotr Chmielewski i Andrzej Chmielewski. Na gorącym uczynku zakładania sideł na zwierzynę zostali zatrzymani 3-ej bracia Lincewicze, mieszkańcy wsi Blizna. Wreszcie został złapany na gorącym uczynku złapania zająca na sidła Bazyli Jankowski, zamieszkały we wsi Hołowiecki, powiatu kosowskiego.

## KRONIKA FRONTU PRACY

### ZA GRANICA

W Czechosłowacji daje się zauważyć niezwykły wzrost liczby bezrobotnych. Według obliczeń liczba zarejestrowanych bezrobotnych w końcu grudnia wynosiła 451.484 osób, co w porównaniu z listopadem, gdzie było ich 333.455, stanowi wzrost w ciągu miesiąca o 118.029 osób czyli 35,4 proc. Przyczyną wzrostu bezrobocia jest okres wyjątkowo słabego zatrudnienia robotników zwłaszcza na Śląsku Zaolzańskim.

### W POLSCE

Wynikł zatarg w bankach prywatnych na tle zapewnienia pracownikom zaopatrzeń emerytalnych. Organizacje zawodowe bankowców, żądają aby banki przystąpiły do kas przezorności, zapewniających pracownikom renty już po 15 latach zatrudnienia.

* * *

Wiec emerytów, jaki odbył się w ubiegły czwartek powziął szereg rezolucji, dotyczących kwestii uposażenia, podatku itp.

* * *

Za 50 gr. tygodniowo na terenie Łodzi robotniczej, będą mogli robotnicy zaopatrywać się w odbiorniki detektorowe. Akcja ta odbywać się będzie za pośrednictwem fabryk.

* * *

Na posiedzeniu Komisji robotniczej przemysłu kotonowego w Łodzi obradowano w związku z wypowiedzeniem umowy zbiorowej. Tematem obrad była sprawa postulatów jakie robotnicy wysuną odnośnie nowej umowy zbiorowej.



## Kronika pomorska

### KINA W BYDGOSZCZY

APOLLO: „W ogniu pocisków“.
KAPITOL: „Na Sybir“.
KRISTAL: „Scypion afrykański“.
MARYSIEŃKA: „Księżniczka cygańska“.
BAŁTYK: „Brutal“.
TEATR MIEJSKI w Bydgoszczy: „Jadzia wdowa“.

### ZW. PLASTYKÓW

W Bydgoszczy utworzył się Związek Zawodowy Plastyków „Bydgost“. Założycielami „Bydgosta“ są: artysta malarz Leon Czechowski, artysta malarz Władysław Frydrych, artysta rzeźbiarz Teodor Gajewski, artysta malarz Wiktor Lańczak, artysta malarz Franciszek Kutzner, artysta grafik Stanisław Wojewódzki. Kuratorem Związku obrany został mec. Stanisław Domke. (a.).

### TARGI MEBLARSKIE W NOWYM

Ministerstwo Przemysłu i Handlu udzieliło pozwolenia miastu Nowemu na urządzenie w lipcu r. b. pierwszych wielkich targów meblarskich, na których wystawione będą meble zarówno miejscowych fabryk, jak i licznych innych pomorskich. Spodziewany jest przyjazd kupców krajowych i zagranicznych oraz uruchomienie specjalnych pociągów do Nowego. (a.).

### PRZYMUSOWE ZIMOWANIE NIEMIECKICH STATKÓW

W porcie śródmiejskim w Bydgoszczy zakotwiczone są barki i statki niemieckie, które nie zdążyły powrócić z ładunkiem do Niemiec. Zatrzymał je lód. Niemcy muszą przebywać całą zimę w Bydgoszczy. (a.).

## Kronika poznańska

**ODDZIAŁ „ABC“ POZNAŃ: 27 GRUDNIA 2**

### KINA

ADRIA: „Płomienne serca“.
APOLLO: „Królowa przedmieścia“. W niedzielę o godz. 3: „Gdy kwitną bzy“.
CORSO: „Pod dwiema flagami“.
GLORIA: „Piętro wyżej“.
GWIAZDA: „Historia jednej nocy“
METROPOLIS: „Dziewczę z temperamentem“, w niedzielę o godz. 3: „Żona czy sekretarka“.
OŚWIATOWE TCL: Romeo i Julia“.
RENAISSANCE: „Tajemnica żółtego Miasta“.
SŁOŃCE: o godz. 3 po poł. „Kiedy jesteś zakochana“, o godz. 5. 7, 9 „Port Artura“.
SFINKS: „Nocne Motyle“.
ŚWIT: „Tajemnica samotnego domu“.
TĘCZA - Łazarz: „Skłamałam“.
TĘCZA - Wilda: „Królowa dżungli“.
WILSONA: „Szarża lekkiej brygady“.

### ODNALEZIENIE ZAGINIONEGO

W październiku r. ub. opuścił dom rodzinny 21-letni Feliks Hoffman, syn zamożnego gospodarza z Sobolewa pow. czarnkowskiego. Mimo usilnych poszukiwań ze strony rodziców Hofmanna, który był niedorozwinięty umysłowo nie zdołano odszukać. Dopiero onegdaj znaleziono pod miasteczkiem Budzyniem błąkającego się młodzieńca, który okazał się właśnie zaginionym przed trzema miesiącami Feliksem Hoffmannem.

### WALKA Z PRYSZCZYCĄ

W Poznaniu ukazało się nowe rozporządzenie w sprawie zwalczania pryszczycy.

Rozporządzenie to wstrzymuje ruch graniczny zwierzętami racicowymi na całym polsko - niemieckim odcinku granicznym województwa poznańskiego i ustanawia okręg zapowietrzony oraz okręg zagrożony pryszczycą. W związku z powyższym zostały zamknięte dla przeprowadzenia zwierząt racicowych drogi, prowadzące jak i przechodzące wzdłuż okręgu zapowietrzonego.

Tylko w razach wyjątkowych, jeśli chodzi o natychmiastowy ubój, zezwolenie może udzielić starosta, przy czym przewóz zwierząt do rzeźni winien się odbywać z zachowaniem wszelkich środków ostrożności. Mleko wolno wywozić z okręgu zapowietrzonego dopiero po dostatecznym wyjałowieniu.

Rozporządzenie wojewody poznańskiego weszło w życie i obowiązuje aż do odwołania.



## Kronika gdańska

### WALKI ZAPAŚNICZE W GDAŃSKU

Od środy 5. 1. odbywa się w Gdańsku turniej walk zapaśniczych zawodowców. W turnieju tym biorą udział zapaśnicy niemieccy oraz zagraniczni, m. in. jeden murzyn. Zapowiedziany jest również udział zapaśników polskich. Zapasy, odbywające się codziennie w Hali Targów wzbudziły niemałe zainteresowanie wśród szerokich warstw ludności Gdańska.

### Z ŻYCIA HARCERZY POLSKICH W GDAŃSKU

Harcerze w Gdańsku wykazują żywą działalność. Ostatnio odbył się w Kościeliskach pod Zakopanem kurs instruktorski dla starszej młodzieży na którym uczestnicy zapoznali się nie tylko z metodami pracy harcerskiej, lecz również uczyli się praktycznie jazdy na nartach. Obecnie harcerze wystawiają w Gdańsk i na przedmieściach „Jasełka“. Widowisko to starannie przygotowane cieszy się wielkim powodzeniem.

### OFICJALNE POLOWANIE W GDAŃSKU

W ubiegłym tygodniu odbyło się w Sobowicach pod Gdańskiem oficjalne polowanie z udziałem zaproszonych gości. W polowaniu tym wzięły udział czołowe osobistości z Gdańska oraz przedstawiciele Niemiec i Polski. (a.).

## Kronika wileńska

### NARESZCIE

Jak się dowiadujemy wileńskie władze szkolne otrzymały okólnik Ministerstwa W. R. i O. P. anulujący zakaz rozpowszechniania na terenie szkół „Przeglądu Katolickiego“.

### TAJEMNICZE MORDERSTWO

Na drodze koło miasteczka Gródek w pow. mołodeczańskim znaleziono zwłoki jakiegoś mężczyzny lat około 60-ciu z raną tłuczoną głowy. Są to prawdopodobnie zwłoki znanego złodzieja, Zborowskiego vel Adamowicza z pow. wołożyńskiego. Sprawców zabójstwa dotąd nie ujawniono.

### POMOC ZIMOWA

Akcją Pomocy Zimowej na terenie Wilna objętych jest dotąd 5.000 rodzin bezrobotnych. Wojewódzki komitet Pomocy Zimowej przewiduje, że liczba ta wzrośnie do 6.000 rodzin. Budżet komitetu na styczeń zamyka się kwotą 86.351 zł.

## KOLCE BEZ RÓŻ

### RENTOWNOŚĆ KOLEI

*Rozmowa w kawiarni.*

*— Polska musi zamknąć czym prędzej granicę rumuńską dla żydów! Na co jeszcze czekamy?*

*— Pan jest niepoprawny „antypaństwowiec". Bilet z Ghica Voda do Warszawy kosztuje przeciętnie 40 zł. — z tych 500 tys. żydów, którzy opuszczą Rumunię możemy łekko liczyć na 200 tys. Niech Pan pomnoży...*

*— 8 milionów zł.*

*— Widzi Pan — 8 milionów — takiego dochodu chciałby Pan pozbawić Skarb Państwa?*

*— Istotnie przekonał mnie Pan, że antysemici godzą w rentowność kolei państwowych.*

## Bal Inżynierii Lądowej

Piękne z pożytecznym można połączyć: bawiąc się pięknie na reprezentacyjnym Balu Inżynierii Lądowej, z którego dochód przeznaczony jest na pomoc materialną dla studentów. Bal, organizowany przez Koło Inżynierii Lądowej Studentów Politechniki Warszawskiej, odbędzie się dnia 15 stycznia 1938 r. w salonach Resursy Obywatelskiej (Krak. Przedm. 64). Pocz. 22. Informacje: Koło Inż. Ląd. S. P. W. Politechnika w godz. 13 — 14, tel. 8-87-70.

# Min. Beck o polityce zagranicznej

## Niemcy, Rosja, Rumunia i Bałtyk

### Krytyczna ocena Ligi Narodów

Jakkolwiek p. min. Beck jest nader wstrzemięźliwy w swoich wynurzeniach na zewnątrz, to jednak zopowiedź jego exposé na terenie parlamentarnym wzbudza zawsze duże zainteresowanie. Należy tu przypomnieć, że ostatni raz przemawiał p. Beck przed sejmową komisją spraw zagranicznych w lutym 1936 roku, w senackiej komisji zaś w grudniu 1936 r. Obecnie zapowiedział exposé w sejmowej komisji na 10 b. m. Na posiedzeniu, które się odbyło w t. zw. sali kolumnowej, przybyło poza członkami komisji bardzo wielu posłów oraz senatorów, przeważnie członków senackiej komisji spraw zagranicznych, z jej przewodniczącym sen. Radziwiłłem na czele, wicemarszałkowie Sejmu oraz prezydium Senatu z p. marsz. Prystorem.

P. min. Beck przyjechał do Sejmu w towarzystwie wiceministra Szembeka, przybyło również wielu urzędników Ministerstwa spr. zagranicznych.

Parę minut po 12-ej przewodniczący komisji wicemarsz. Schaetzel otworzył posiedzenie i udzielił głosu p. ministrowi, który wygłosił exposé.

#### PAKTY I SOJUSZE

„Nasze stosunki sąsiedzkie, których najistotniejszą część stanowią dwa układy o nieagresji, ze Związkiem Sowieckim i Rzeszą Niemiecką, nie są uzależnione od żadnej instytucji, ani procedury międzynarodowej. Zawierane były, gdy każde z tych mocarstw znajdowało się poza Ligą Narodów.

Nasze dwa sojusze z Francją i Rumunią, choć nie pozostają w żadnej sprzeczności z paktem Ligi, a nawet w treści układu, zawierają wzmianki o genewskiej instytucji, pochodzą z lat 1921 i 1922, a więc z czasu, w którym organizacja Ligi była dość jeszcze luźna — były traktowane w swej podstawowej koncepcji jako rzeczy same w sobie, a nie dodatek czy uzupełnienie paktu Ligi".

#### WIZYTY I REWIZYTY

Następnie p. min. Beck omówił wizyty i rewizyty dyplomatyczne. Powiedział tu m. in.:

„Ostatnia wizyta p. Delbosa, francuskiego ministra spraw zagranicznych, pozwoliła wszystkim kierowniczym naszym czynnikom politycznym nawiązać lub uzupełnić kontakt, rozwijający się tak pomyślnie od dwóch lat. Oceniam rezultat tej wizyty bardzo pozytywnie.

Zacieśnieniu stosunków z krajami sprzymierzonymi towarzyszyła żywa reakcja szerokich kół opinii publicznej, dająca najlepsze tło dla stosunków, istniejących dziś i pomyślnie wróżby na przyszłość. Ze strony nowoutworzonego rządu rumuńskiego mieliśmy już szereg objawów przyjaznego zrozumienia dla znaczenia naszego aliansu, które to objawy bardzo wysoko sobie cenimy".

Ustęp o wizycie premiera Goeringa brzmi:

„Mieliśmy w roku ubiegłym tradycyjny już pobyt premiera Goeringa, którego osobisty kontakt z naszym krajem jest istotnym elementem dla lepszego wzajemnego zrozumienia solidności naszych sąsiedzkich stosunków".

#### POLSKA WOBEC NIEMIEC I ROSJI

„Nie cofamy się także przed poszukiwaniem form nowych. I tak, dążąc zgodnie z rządem Rzeszy niemieckiej do utrwalenia naszego stosunku, opartego na zasadzie dobrego sąsiedztwa, sięgnęliśmy do uregulowania jednego z bardziej istotnych czynników w tej dziedziuie, mianowicie do zagadnienia traktowania mniejszości narodowych po obu stronach granicy. Nie mieliśmy do dyspozycji żadnego systemu dawnego, któryby był wytrzymał próbę życia, ale zdając jasno sprawę z celu, który chcemy osiągnąć, znaleźliśmy w deklaracji z 5. 11. 1937 r. wzór nowy, który — mam przekonanie — stanowi w rozsądny sposób zagwarantowanie z jednej strony wewnętrznej zwartości każdego z państw, a z drugiej strony stworzyć powinien dobre warunki współżycia znacznej grupy obywateli, przywiązanych do swej własnej kultury, z narodowym trzonem każdego z obu państw. Uważam ten akt przy równoczesnej likwidacji w lipcu ub. r. ostatnich pozostałości ingerencji czynników postronnych na części terytorium Polski i Niemiec, za krok bardzo istotny do utrwalenia i wzmocnienia zasad, na których oparte było porozumienie ze stycznia 1934 r.

W stosunku z drugim naszym sąsiadem w odwrotnym kierunku geograficznym, ze Związkiem Sowieckim, rok ubiegły nie przyniósł żadnych zasadniczych zmian. Stanowisko i polityka nasza opierają się nadal na zasadzie paktu nieagresji z 1932 r. ze wszystkimi jego uzupełnieniami, dzięki czemu zjawiające się bieżące zagadnienia załatwione były w atmosferze rzeczowych negocjacji.

#### BAŁTYK

„Już wyliczenie chronologiczne szeregu wizyt, które miały miejsce w Warszawie, oraz związane z tym plany co do wizyt polskich w przyszłości, wskazują zarówno na niesłabnące nasze zainteresowanie morzem Bałtyckim, jak i na wagę, którą przykładamy do pogłębienia stosunków w szerokich platformach współżycia z państwami nadbrzeżnymi tego morza. Z państwami tymi, z którymi się stykamy na lądzie, czy na morzu, poza znanym panom wyjątkiem, łączy nas utrwalające się poczucie solidarności.

#### KONFERENCJE DOKTRYNALNE

W drugiej części swego przemówienia min. Beck zajął się sprawą Ligi Narodów. Tu trzeba przytoczyć następujące ustępy przemówienia:

„Nie jesteśmy również odosobnieni twierdząc, że zjazdy genewskie nie mogą bez szkody dla całości polityki światowej degenerować w konfederacje doktrynalne, a tym bardziej w blok, kierujący swą akcję przeciw innym blokom".

#### LIGA NIE MOŻE BYĆ NARZĘDZIEM

„Nie mamy zamiaru brać w swoje ręce żadnej inicjatywy, którąby miała dzisiejszy kryzys Ligi pogłębić ale zawsze wiedzieć będziemy musieli, za co odpowiadamy, do czego jesteśmy obowiązani, w jaki sposób i na jakich zasadach zapadają decyzje w instytucjach międzynarodowych pobierane. Do takiego publicznego postawienia sprawy skłania mnie w znacznej mierze fakt, że w niektórych kołach opinii międzynarodowej możnaby było zauważyć bądź to lekceważenie doniosłych zmian, które zaszły ostatnio przez wystąpienie Włoch i deklarację Niemiec w sprawach ligowych, bądź też rozszerzanie tu i ówdzie opinii, jakoby to, co się dzieje, miało być dla Ligi Narodów z pożytkiem. Nie można się oprzeć wrażeniu, że niektóre czynniki chciałyby widzieć Ligę przede wszystkim jako instrument, zwrócony przeciw t. zw. państwom totalnym. Uderzające jest, że te same czynniki chcą jakoby stotalizować życie międzynarodowe drogą tej samej Ligi Narodów. Wydaje mi się, że ta jaskrawa sprzeczność nie wymaga dalszych komentarzy. Podkreślam natomiast raz jeszcze fakt, że respektujemy prawa każdego do urządzania się u siebie zgodnie ze swymi poglądami, pod warunkiem, żeby nie chciał innych, a nas w szczególności, na swoją modłę przerabiać.

#### OSŁABIENIE LIGI NARODÓW

Trudnoby było przypuszczalnie dziś wypowiadać jakieś proroctwa co do losów instytucji genewskiej. Wątpię także, ażeby najbliższe styczniowe zebranie Rady Ligi mogło przynieć tutaj decydujące rozstrzygnięcie. Mam jednak wrażenie, że niewątpliwie osłabienie Ligi musi wywołać jakby poczucie zwiększonej indywidualnej odpowiedzialności poszczególnych rządów, z których niezawodnie znakomita większość pragnie spokojnego ułożenia warunków egzystencji swoich, a co zatem idzie i innych narodów.

Dyskusja nad exposé odbędzie się w środę o godz. 11-ej przed południem.

## Towarzystwo Popierania Kooperacji Pracy

W Nr. 275 „A. B. C." z dnia 30 sierpnia 1937 roku zamieściliśmy artykuł pod tytułem „Jak się robi „spółdzielnie pracy"?", w którym, wprowadzeni w błąd przez naszego informatora, zaatakowaliśmy ostro Towarzystwo Popierania Kooperacji Pracy.

Artykuł nasz zarzucił Towarzystwu, że prowadzi ono pod społecznym płaszczykiem Instrukcyjnego Biura Kierowniczego Kooperatyw Pracy przedsiębiorstwo dochodowe, wyzyskujące pracę robotników, specjalnie w tym celu zorganizowanych przez Towarzystwo w pseudo - spółdzielniach, oraz że żeruje na subwencjach Funduszu Pracy.

Między innymi artykuł wytknął Towarzystwu fikcyjność objętych patronatem Biura Kierowniczego spółdzielni, w których rzekomo ani członkowie ani zarządy nie mają nic do gadania i muszą tylko wykonywać zlecenia Towarzystwa. Dalej, że Towarzystwo umyślnie organizuje spółdzielnie z niewykwalifikowanych robotników, aby łatwiej mogło nimi rządzić arbitralnie. Wreszcie — że niektórzy działacze Towarzystwa pobierają w nim równocześnie po pięć uposażeń z tytułu pełnienia po pięć funkcyj i że w ogóle w Towarzystwie uprawia się wyzysk robotników przez biurokrację. Artykuł zamyka się słowami, że „idea spółdzielczości pracy cierpi mocno wskutek praktyk różnych niepowołanych „działaczy".

Obecnie na podstawie posiadanych przez nas dowodów stwierdzamy, że artykuł powyższy od początku do końca był niezgodny z prawdą.

Stwierdzamy w szczególności, że Towarzystwo Popierania Kooperacji Pracy jest znaną i szanowaną w polskim świecie spółdzielczym instytucją, uważaną za moralnego reprezentanta i patrona spółdzielczości pracy w Polsce, a osoby Towarzystwem kierujące są znanymi i cenionymi w świecie spółdzielczym pionierami, od szeregu lat ofiarnie pracującymi na polu kooperacji pracy, których kompetencje, ideowość i bezinteresowność w zakresie powyższej działalności są poza wszelką wątpliwością.

W sprawie Instrukcyjnego Biura Kierowniczego, prowadzonego przez Towarzystwo, stwierdzamy, że nie jest ono żadnym przedsiębiorstwem dochodowym, lecz że opłaty pobrane od spółdzielni przez Towarzystwo za usługi Biura po dzień 31 grudnia 1937 roku stanowią mniej niż połowę kosztów prowadzenia Biura. Biuro udziela spółdzielniom bardzo różnorodnej pomocy instrukcyjnej i nie tylko że nie ogranicza samodzielności poszczególnych spółdzielni i ich zarządów, lecz przeciwnie — uczy i wychowuje niedoświadczonych i nie wyrobionych spółdzielczo robotników na zaradnych działaczy spółdzielczych. Spółdzielnie, pozostające pod instrukcyjnym kierownictwem Biura, dobrze wywiązują się ze swych zadań wobec zleceniodawców i zdobyły już dla siebie takie zaufanie, że zostały specjalnie polecone w okólnikach Ministra Opieki Społecznej i Zarządu Miejskiego m. st. Warszawy.

Stwierdzamy wreszcie, że działalność Towarzystwa prowadzona jest oszczędnie, że rachunkowość i kontrola postawione są wzorowo, że rewizja przeprowadzona z ramienia Funduszu Pracy wypadła dla Towarzystwa pochlebnie oraz, że pobory w Towarzystwie, nie wyłączając i poborów kierowników, są bez porównania niższe od norm rynkowych za analogiczną pracę, co świadczy o bezinteresowności osób kierujących i pracujących w Towarzystwie.

Wobec wszystkiego powyższego wyrażamy żal, że daliśmy się wprowadzić w błąd przez niesumienność informatora i wyrządziliśmy niezasłużoną krzywdę Towarzystwu oraz jego kierownikom.

# Zamach na masy urzędnicze?

(Dokończenie ze str. 1-ej)

wicowo - radykalnej centrali miał stać się Komitet Obrony Praw Pracowniczych, w którego skład weszło Ogólne Zebranie Związków i Stowarzyszeń Funkcjonariuszów Państw. i Samorząd. R. P., Związek Polsk. Zrzeszeń Emerytalnych, Zjednoczenie Kolejowców Polskich i in.

Centrala folksfrontowa, trzeba przyznać, umiała rozwinąć działalność ożywioną, naturalnie do gruntu demagogiczną. Jej to pomysłem jest ów Kongres Pracowniczy.

#### REZOLUCJE KONGRESOWE

Przyjrzyjmy się teraz referatom i rezolucjom, jakie mają być na Kongresie zgłoszone.

Leżą przed nami ich oficjalne konspekty na gwałt popularyzowane na zwoływanych ostatnio zebraniach międzyzwiązkowych prowincjonalnych, na których jednak organizatorzy skwapliwie unikają rzeczowej dyskusji i wgłębiania się w istotny sens referatów i tez.

#### PŁASZCZYK TROSKI O PAŃSTWO

A więc najpierw modne obecnie hasło obronności państwa ma być podniosłym tłem dla mniej wzniosłych innych haseł.

Oto czołowy prowodyr kongresu, osławiony p. M. Józefkowicz ze Stowarzyszenia Urzędników Państwowych, działacz najzupełniej godny wszelkich „kolankowców" ze Zw. N. P. itp. menerów, referat swój na temat „Ruch pracowniczy i siły zbrojne Państwa" kończy najpierw wzniosłymi rezolucjami o ogólnej obronności, jako trosce wszelkich warstw pracujących, ale w rezolucjach dalszych pragnie przemycić takie kwiatki, jak zlikwidowanie na terenie uczelni gorszących zajść, inicjowanych przez rozpolitykowane drobne grupki młodzieży" (teza VII p. 4).

#### „DUCH DEMOKRACJI" W SZKOLNICTWIE

Następny referent, działacz tenu nauczycielskiego, St. Kwiatkowski, ma zasypać Kongres gradem rezolucyj o budownictwie szkolnym, programie szkół rolniczych, internatach pedagogicznych (?), a na zakończenie pragnie przemycić hasło o „stworzeniu w zakładach kształcenia atmosfery postępu i ducha demokracji" (!). Aż dziwne, że wprost nie woła się w rezolucji o szkołę bezwyznaniową!

#### BOJKOT PISM

Inny znowu osławiony mener, W. Kościński z niefortunnej Unii Pracowników Prywatnych, ma mówić o ustawodawstwie społecznym. Jednak rezolucje zawierają postulaty, mało z tytułem referatu powiązane, a więc najpierw horendalna rezolucja: „Kongres ogłasza bojkot wszystkich pism antypracowniczych" (!?), a listę tych pism ma ustalić bezapelacyjnie Centralna Komisja Porozumiewawcza.

Jakżeż to wygodny sposób walki z niemiłymi sobie organami!

Dalej, w tymże referacie, widzimy piękną rezolucję o powoływaniu ustawowych „rad pracowniczych" w instytucjach i przedsiębiorstwach. Znamy takie państwo, gdzie wielkie zmiany społeczne zaczęły się właśnie od niewinnych rad roboczych"!

A wreszcie czytamy o „bratnim pozdrowieniu „dla mas pracujących miast i wsi".

#### GĄSZCZ REZOLUCYJ AGITACYJNYCH

Przedzieramy się dalej przez gąszcz wszelakich rezolucyj o demagogicznym charakterze, nie mogąc ani rusz odnaleźć spraw rzeczywiście zawodowo pracowniczych.

Mamy zato troskę o finanse komunalne, dalej słuszną zresztą tezę przeciw rządom komisarskim w samorządzie, projekt specjalnych podatków na szkolnictwo, a dopiero gdzieś na szarym końcu anemiczny bukiecik wniosków czysto zawodowych, w tym zresztą szereg słusznych.

#### MANIFESTACJA POLITYCZNA

Widzimy więc teraz jasno, że Kongres ma być manifestacją polityczną, jakimś Sejmem folksfrontu, gdzie ma się mówić o wszystkim w przygotowanym z góry oświetleniu, nie aby załatwić rzeczywiste bolączki pracowników, lecz, by urobić ich rzesze do dalszych, dziś jeszcze mgłą tajemnicy osłoniętych, posunięć bankrutującego folksfrontu, kurczowo usiłującego odegrać się to w tych, to w innych warstwach ludności.

#### KONTR-MANIFESTACJA

To też z zadowoleniem publikujemy pocieszającą wiadomości, że znaczny poczet organizacyj pracowniczych, które nie chcą być narzędziem folksfrontowych menerów, zwołuje do Warszawy na tenże dzień niedzielny 16 b. m. Zjazd Delegatów, który ma radzić wyłącznie nad sprawami zawodowo pracowniczymi w atmosferze rzeczowego obiektywizmu.

O zjeździe tym zamieścimy jeszcze bliższe inforamcje.

Przekonani jesteśmy, że ogół polskich pracowników umysłowych nie da się wziąć na lep przejrzystej agitacji nielicznego grona menerów, którzy ostatkiem sił pragną narzucić rzeszom pracowniczym, coraz powszechniej narodowo myślącym, żydowskie przekonania.

T. F.

## Zwycięstwo narodowców na Sorbonie

Ostatnie wybory do organizacyj studenckich świadczą wymownie, jak silnie ugruntowana jest idea narodowa wśród studentów paryskich.

Cyfrowo wybory przedstawiają się:

Prawo: Lista narodowa (wybrana) 725 głosów — Zjednoczona antynarodowa 127 głosów.

Wydział filozoficzny: Lista narodowa (wybrana) 600 gł. — antynarodowa 236 gł.

Medycyna: Lista narodowa (wybrana) 724 gł. — antynarodowa 244 gł.

Farmacja: Lista narodowa (wybrana) 389 gł. antynarodowa 73 gł.

Nauki ścisłe: Lista narodowa (wybrana) 525 gł. antynarodowa 205 gł.

A zatem nawet na wydziale filozoficznym, który zawsze był uważany za najbardziej „czerwony" przewaga głosów na listy narodowe jest imponująca, bo aż 364 gł.

## Losowanie 3 proc. Prem. Poż. Inw. I-ej emisji

### w dniu 10 stycznia 1938 r.

300 zł.: Nr. 2, Ser: 1059 1126 1133 1159 1578 1743 1874 1995 2505 2521 2796 3149 3753 3939 3990 4279 4903 4684 4923 4986 5463 5568 5781 5980 6066 6078 6123 6800 7159 7429 7547 7591 8336 8372 8563 8723 9033 9140 10299 10894 10598 10517 11221 11759 12334 12879 13352 14669 14724 16526 16646 17040 17196 17515 17725 17755 17975 18599 18936 19213 19694 19993 20286 20968 21432 21484 21427 21630 21703 21782 22077 22319 22906 22909

Nr. 7 — Ser.: 211 494 859 1468 1493 3170 3349 3967 4177 4359 4802 4862 5565 5915 5975 6453 7064 7476 7660 7731 8234 8574 8577 9083 9522 9850 10001 11010 11217 11156 11267 11418 11576 11492 11757 11888 12248 12704 12800 13225 13472 14190 14355 14406 14848 15389 15682 15979 16012 16410 16779 17038 17009 17374 17465 17680 17853 17997 18058 18238 18311 18427 19059 19137 19365 19610 20380 21262 21600 21614 22141 22679 22885

Nr. 9 — Ser.: 82 241 880 1023 1132 1597 1659 2405 2453 2573 3130 3388 3404 3484 3959 4250 4262 4271 4734 6245 6300 6945 7193 7306 7683 7806 8799 9443 9578 9660 10840 11126 11195 11545 11823 12548 12708 13062 13634 13676 13697 13853 14188 14440 14441 14743 15285 15411 15437 15534 15614 15682 16410 16652 16708 16747 17312 17442 17556 17560 17979 18545 18733 19752 19981 20618 20788 21156 21511 22092 22457 22741 22936

Nr. 34 — Ser.: 62 1630 1826 2002 2293 2362 2786 2928 3145 3392 3617 3716 4528 4719 4759 4769 5369 5646 6217 6446 6449 6859 6909 7245 7250 8205 8272 9828 10141 10319 10381 11089 11295 11644 12068 12361 12521 12603 12621 12677 12975 13454 13494 14123 14575 14795 15403 15437 15633 15835 16094 17669 18329 18365 18371 18627 19092 19270 20399 20420 20527 20621 20816 21061 21045 21121 21156 22512 22583 22635 2247 22968 22994

# Żydzi muszą wrócić

## do dawnych nazwisk

W katolickim „Małym Dzienniku" znany publicysta p. J. R. omawia sprawę zmiany nazwisk:

**W gruncie rzeczy więc jedynym uzasadnionym powodem zmiany nazwiska może być tylko i wyłącznie jego brzmienie nieprzyzwoite. Nie może natomiast uprawniać do niej ani brzmienie obce (czyż np. Chopin, Lelewel i t. d., mimo swych cudzoziemskich nazwisk, nie są w oczach naszych najdostojniejszymi wyrazicielami polskiego ducha?), ani brzmienie komiczne albo pospolite. Trudno przecież znaleźć nazwisko śmieszniejsze i pospolitsze, niż np. Skorupka, a jednak na dźwięk jego każdy Polak z czcią najgłębszą zawsze pochylać będzie głowę. Nie uzasadnia również zmiany nazwiska fakt zhańbienia go jakimś złym czynem. Na odwrót, stwarza to jedynie obowiązek zmycia tej hańby przez dobre czyny tych, co nazwisko to noszą. Jeżeli zniszczenie dokumentów wskutek wojny światowej uniemożliwia sięgnięcie tą reformą dalej wstecz, to w każdym razie nie przedstawia zbytnich kłopotów przywrócenie starych nazwisk tym, co zmienili je po roku 1918. Nie przerażajmy się zbytnio mogącymi wyniknąć stąd trudnościami technicznymi i zamieszaniem. Droga powrotna np. od Różańskiego do Rosenblatta nie jest napewno dłuższa i cięższa aniżeli droga od Rosenblatta do Różańskiego. Przebył tamtą, przebędzie i tę bez przeszkody, tym bardziej, że wtedy wtedy szedł ku czemuś nowemu, nieznanemu, a teraz powróci tylko po dawnych śladach na stare leże. I otoczeniu łatwiej będzie przypomnieć sobie to, co już niegdyś było, aniżeli, jak poprzednio, przyzwyczajać się do zupełnej nowości.**

Ten głos pisma katolickiego świadczy, że zdrowe poglądy w sprawie żydowskiej obejmują coraz szersze koła społeczeństwa polskiego.

# Chiny i Japonia

## łeb w łeb

WASZYNGTON, 10. 1. **Departament stanu ogłosił dane statystyczne, dotyczące handlu bronią w Stanach Zjednoczonych. Z danych tych okazuje się, że Chiny i Japonia w grudniu 1937 były głównymi nabywcami broni i samolotów. Chiny zakupiły za 290.632 dolary a Japonia za 250.282 dolary. Ogółem wydano zezwoleń na wywóz broni, amunicji i samolotów na sumę 1.930.747 dolarów.**

# Tabela loterii

## 4-ty dzień ciągnienia 4 klasy 40 Loterii Państw.

### I i II ciągnienie

### Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 5.000 zł. na nr. 104814.

30.000 zł.: 136139

15.000 zł.: 82151

10.000 zł.: 41522 63977 122063 137620

5.000 zł.: 25842 127484 145212 169639

2.000 zł.: 2920 10617 14028 46679 50454 57190 136865 138566 144915 193516 193855

1.000 zł.: 6371 30940 33296 34362 41922 46022 52680 53663 96165 99776 100700 107432 110580 128535 132770 137929 139966 147859 160102 166275 169813 176184 182451 194964

### Wygrane po 200 zł.

167 204 37 69 316 562 609 936 72 1131 88 285 429 511 651 733 2004 14 200 318 728 3221 83 304 41 519 45 748 76 4027 101 8 208 393 409 16 819 977 85 5034 240 414 17 539 41 21 670 727 973 6189 307 409 69 92 98 587 619 725 8132 71 347 437 640 80 837 9554 876 938

10153 67 243 631 834 986 11020 71 265 479 81 745 895 981 12007 203 78 88 278 459 510 46 697 775 933 95 975 1319 0221 593 768 843 14069 154 209 46 314 488 956 15153 61 273 317 419 33 62 633 889 902 53 16272 442 558 98 868 17128 79 294 631 90 18028 47 104 371 459 578 643 762 857 994 19056 588 626 51 846 948

[illegible]

83231 95 348 72 820 947 84003 12 242 69 92 400 12 37 99 541 649 775 906 28 90 992 85039 364 433 529 612 78 224 826 938 96 86056 106 40 67 322 422 31 44 70 95 581 621 67 715 892 940 58 87056 190 327 53 536 37 50 695 781 892 960 885244 69 621 45 824 911 65 59 89024 250 66 361 76 422 933 90342 417 93 94 583 637 736 66 851 91938 117 484 743 51 843 931 90 92060 84 127 242 50 84 329 443 518 670 702 54 71 807 955 93110 371 488 526 716 63 83 834 909 94048 246 55 456 563 72 647 854 95 914.

95163 231 301 78 503 607 717 )0 40 906 43 79 92 96065 118 353 449 573 612 809 986 97038 84 269 78 531 58 626 891 98229 30 349 445 631 713 49 90 847 99103 247 87 599 710 32 900 98 100087 88 107 84 250 65 339 601 49 833 43 92 967 78 101240 346 435 510 723 96 921 68 102001 129 217 20 52 61 369 401 26 662 792 103060 101 12 226 317 84 537 57 699 704 813 90 910 104009 446 538 667 765 76 882 105011 193 336 580 626 92 73 106053 160 258 78 473 92 553 659 97 724 636 901 22 107173 223 357 804 108011 331 309 51 615 76 742 863 905 109239 314 44 79 507 627 751 95 110048 54 367 643 46 62 67 781 875 11210 322 60 93 495 502 700 814 938 92 112329 45 489 618 746 817 28 950 56 49 61 74 113106 77 230 375 422 46 62 532 69 736 844 979.

[illegible]

25 738 879 92 193200 79 374 881 194120 383 410 97 585 91 618 66 812 88 945

### III ciągnienie

### Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 20.000 zł.: 170316.

50.000 zł.: 153681.

15.000 zł.: 10463. 14531.

10.000 zł.: 168322.

5.000 zł.: 27484 119608 139680 194649

2.000 zł.: 5680 24000 77644 90744 113487 125088 171131 171934 175339 189393 194531

1000 zł.: 7143 12235 18139 19845 24783 31136 39307 52206 85768 87117 94003 100759 105345 107046 108287 119363 131537 143936 143250 146014 151015 153501 163410 166409 167460 171874 171185 184068 184849 194849

### Wygrane po 200 zł.

10 71 794 843 917 1135 510 657 983 2384 406 855 62 3277 446 524 698 789 807 70 4038 317 964 5197 941 439 53 888 6327 96 617 59 788 824 949 62 7304 98 921 8077 189 400 80 9077 107 485 912 10151 585 84 685 751 866 11126 69 658 778 849 12031 122 42 441 580 649 760 835 13032

[illegible]

## Z teatru o teatrze

# Na granicy dramatu

TEATR MALICKIEJ, „KANDIDA", KOMEDIA W 3 AKTACH G. B. SHAW'A.

„Kandida" różni się od innych sztuk Shaw'a. Shaw jest w niej umiarkowany. Jest nawet liryczny, choć bez sentymentu i głęboki, choć bez patosu. Ironiczny jest — jak zawsze. Liryzm płynie stąd, że mówi o kobiecie i miłości bez drwin; głęboko też sięgają problemy sztuki, która rozgrywa się na pograniczu dramatu.

Problemów tych jest wiele. Oto pierwszy, jaki się nasuwa: „Do szczęścia ma prawo ten, kto sam szczęście daje"...

Kandida daje szczęście mężowi, ma więc prawo do szczęścia własnego. Mogłaby dać szczęście jeszcze komuś i to na pewno znacznie większe — poecie Marchbanksowi. Wie o tym, tak samo, jak o tym, że dając szczęście rozkochanemu w sobie chłopcu, odebrałaby je rozkochanemu w sobie mężowi. Kandida jest kobietą — a więc istotą, dla której naturalną potrzebą serca jest dawać szczęście innym. Staje w sytuacji, kiedy może je dać jednemu z dwóch ludzi. Który z nich bardziej na nie zasługuje? Czy pastor Morel, ofiarowując Kandidzie stanowisko, zamożność i związane z tym przywileje, czy poeta Marchbanks, ofiarowując jej swoje... pragnienie miłości i swoją — słabość.

Kandida wybierając słucha swego kobiecego serca, które kobietę zawsze pobudza do opieki i wybiera słabszego. Wybiera... męża.

Eugeniusz Marchbanks nauczył się być nieszczęśliwym, jest więc silniejszy od pastora Morela, który wyrósł w szczęściu i przywykł do szczęścia. Pierwszy umie żyć bez miłości i uśmiechu, drugi, pozbawiony opieki kobiecej — nie dałby sobie rady w życiu.

Marchbanks nie budzi zbyt wielkiej sympatii widza — jest zbyt słaby, a w naszych czasach już nie naturalny, przeżyty; lecz jeszcze mniej sympatyczny wydaje się pastor Morel. Jego działanie posiada tylko formę, brak mu jednak treści. Pastor Morel jest świetnym kaznodzieją, pięknem słowa czaruje tłumy, lecz tylko on sam nie dostrzega faktu, który widzą wszyscy inni: jego kazania są tylko zbiorem słów, jego wpływ na słuchaczy przypomina efekty osiągane przez kuglarza: ludzie rychło otrząsają się z uroku sztuczek i — robią swoje.

Jednak pastor Morel jest szczęśliwy, dzięki swej niewiedzy i — dzięki Kandidzie. Kandida jest mu potrzebna, by mógł żyć wśród swoich złudzeń.

Wolelibyśmy jednak, aby złudzenia pastora Morela zostały rozwiane, choćby brutalnie, a on sam pozbawiony szczęścia, do którego nie ma prawa, zgodnie z tezą Shaw'a. Kandida wybierając Marchbanksa, spełniłaby może czyn piękny — dałaby szczęście człowiekowi, który bardziej zapewne na nie zasługuje. Pozostając przy mężu, tłomaczy swój postępek bardzo subtelnie, jednak nie przekonywująco. To, że Marchbanks przywykł żyć bez szczęścia, nie dowodzi, aby mu szczęścia odmawiać.

Są to refleksje, które nie ułatwiają wyprowadzenia wniosków. Shaw dotknął w swej sztuce zagadnień bardzo trudnych i bardzo skomplikowanych, należących do filozofii moralnej. Zagadnienia te oświetlił tylko, nie proponując żadnego rozwiązania.

Sztuka — jak zawsze w teatrze Malickiej — wystawiona była bardzo starannie. Inteligentną reżyserią zasłużył sobie na pochwałę Sawan, przyjemne dekoracje opracował St. Kurman.

Na czoło zespołu obok niezrównanej Malickiej, która odtworzyła postać Kandidy z sobie tylko właściwą finezją i wdziękiem, wysunął się tym razem Janusz Nowacki. Stworzył on wyrazistą i ciekawą postać pastora Morela. Gdyby nie wadliwa dykcja, rola jego wypadłaby doskonale. Obok Nowackiego trzeba wymienić Romana Zawistowskiego, który wywiązał się bardzo dobrze z nader trudnej roli Marchbanksa. Zawistowski posiada niewątpliwy talent, który po dokładniejszym jeszcze oszlifowaniu, na pewno zabłyśnie pięknym blaskiem.

Malicka najwspanialej zabłysła swym talentem w pięknej scenie „wyboru" w akcie trzecim. Każdy jej gest, słowo, drgnienie twarzy, posiadały niezwykły wyraz i wymowę. W scenie tej Zawistowski i Nowacki właściwie dostosowali się do wielkiej artystki.

W pozostałych rolach wystąpili z powodzeniem H. Cieszkowska (Prozerpina Garnet), M. Bay-Rydzewski (Burgess) i H. Modrzewski (wikariusz Mill).

**Stanisław Grzelecki**



152117 329 619 64 883 153009 348 443 88 154173 284 773 155014 25 249 436 751 156251 85 490 157284 429 735 66 82 158074 221 540 91 160013 157 270 92 737 161325 537 162172 232 327 153337 86 164471 527

[illegible]

40 142373 444 16 524 143177 681 98 141096 242 844 469 83 536 805 18 925 145046 279 565 146026 105 254 808 961 147325 821 148006 289 644 81 765 933 149169 78 82 210 648 957 84 150125 281 478 507 151575.

### IV ciągnienie

### Wygrane po 200 zł.

[illegible]

20699 779 86 21803 690 702 22613 23163 576 842 68 24003 270 476 800 25882 919 26937 28047 407 45 82 584 643 29020 185 307 575 98 781 905 30414 591 637 51 882 31061 920 32196 353 810 939 33023 263 535 34003 993

35127 544 671 718 36298 372 705 45 5 5 68 833 905 45 78 37054 95 128 38280 522 638 81 39140 456 720 40155 253 389 481 900 41096 454 810 42053 668 958 43065 246 650 822 44136 362 94 730 62 45160 414 46 547

[illegible]

122151 354 583 679 93 853 921 58 123192 304 781 907 54 124043 425 96 514 613 764 963 125 447 562 773 98 126367 560 660 127443 64 647 931 128010 224 451 546 812 927 73 129119

[illegible]

78 1 738 93 111011 185 201 318 989 112112 721 113227 368 86 114028 763 998 115018 31 354 475 509 12 633 821 116038 152 300 532 35 788 924 117012 752 826 936 118065 504 119564 120241 71121033 66 632 872



*JERZY MARIUSZ TAYLOR* 59)

# CZCICIELE WOTANA

### POWIEŚĆ

— Ale nawet z tym udawaniem nic by pan pastor nie zrobił, gdyby nie poszło o Gołąbkównę — odezwała się nieoczekiwanie Hilda.

Powiedziała to z taką twardą mściwością w głosie, że pastor drgnął i przyjrzał się jej badawczo. Ależ tak! Ta brzydka dziewczyna o zaciętych wargach była uosobieniem zemsty, która stała się najwierniejszym sprzymierzeńcem i doskonałym uzupełnieniem całej jego kunsztownej intrygi, mającej na celu poderwanie wpływów młodego nauczyciela wśród młodzieży kolonii Na Grobli i zupełne zlikwidowanie założonej przezeń organizacji.

Wyraz twarzy Hildy był nadal tępy i bezbarwny, ale właśnie ta bezbarwność i tępota nadawały jej piętno grozy. I pastor Michels zrozumiał w tej chwili, jak nikły był jego własny udział w tym dziele zniszczenia, którego ofiarą miał paść dr Johnke i jego twór. On — pastor Michels — inteligent i filozof — splótł wprawdzie misterną sieć intrygi. Czy jednak dopiąłby celu? Czy dr Johnke nie przejrzałby wreszcie jego polityki, obliczonej na dłuższą metę, gdyby nie zadało mu ostatecznego ciosu mistrzowskie posunięcie tej prostej dziewczyny?

Tak! Dr Johnke mógł zawsze wyplątać się z tej jego sieci. Mógł zwyciężyć go, ośmieszyć i — kto wie — może nawet narazić na wielkie niebezpieczeństwo. Tylko przed ciosem Hildy nic zdołałby się uchronić. Hilda była przecież jakby wcieleniem bezosobowego f a t u m Rzymian, czy a n a n k e Greków, a może jakiegoś straszliwego l o s u, któremu u starożytnych Germanów podlegali nawet bogowie — l o s u, co w kataklizmie ogniowym zniszczył gmach potężnej, wiecznotrwałej Walhalli.

Pastor Michels wiedział, że nie jego zasługą było zwycięstwo, a jednak odczuwał w pełni słodki, jak miód upajający, smak triumfu. Może dlatego, że w kancelarii nie było przecież Hildy której obecność musiałaby przypominać mu ciągle, że pozbawienie Związku jego trzech głównych filarów zawdzięczał wyłącznie jej zemście. Przed sobą miał tylko człowieka złamanego doszczętnie na duchu — wodza zdradzonego i opuszczonego przez swych podwładnych.

— Zygfryd Johnke! — myślał pastor Michels, tłumiąc z trudnością chęć do śmiechu. — Zygfryd!!! Twój papa nie mógł ci wybrać mniej stosownego imienia. Legendarny bohater starej sagi germańskiej i ten... Miły Boże! Tamten nie uginał się przed lada zdradą. Tamten wiedział, że zdrada też jest pewnego rodzaju cnotą, z którą trzeba walczyć, ale którą trzeba... cenić...

— Tak oto przedstawiają się sprawy, bracie Michels — kończył dr. Johnke.—Bez tych 3-ch młodych Erninów jestem wodzem, pozbawionym wojska. Na kogóż mógłbym liczyć jeszcze? Na ludzi tak niepewnych jak Oskar Knopf, jak mały Fritz Raschfresser, syn rzeźnika? Czy może mam zacząć werbować takich matołków, jak Krebs?

Pastor uśmiechał się gładząc wypielęgnowaną bródkę. Czuł nadal słodki smak zwycięstwa. Jakże inny był ten Johnke dzisiejszy od Johnkego wczorajszego. Gdzież się podziało to pełne wiary w samego siebie spojrzenie bladoniebieskich oczu, połyskujących zimną stalą z poza wielkich rogowych okularów? Szkła leżały teraz na biurku, a bladoniebieskie oczy, pozbawione ochrony, mrugały bezradnie w otoku zaczerwienionych jeszcze od bezsenności powiek.

Pastor nie był złym człowiekiem. Na widok powalonego zbudziło się w nim coś w rodzaju współczucia... A zresztą Johnke nie powinien był odejść tak szybko i nagle. Nie była jeszcze załatwiona sprawa łąk lubartowskich. Jeszcze nie wpadła w ręce pastora subwencja, którą miał w tych dniach przywieźć wysłannik amtu berlińskiego.

Pastor czuł, że chwila wymaga rzucenia kilku słów otuchy.

— No, nie widzę jeszcze, żeby wszystko miało być stracone — powiedział zachęcająco, klepiąc Johnkego przyjaźnie po ramieniu.

Nauczyciel spojrzał nań oczami bez wyrazu. Z głową wtuloną pomiędzy wątłe ramiona, nie ogolony, rozczochrany, wyglądał w tej chwili jak mały kancelista, któremu zwierzchnik doręczył tylko co pismo z zawiadomieniem o zwolnieniu go z posady.

— Ależ, bracie Michels — zaczął. — Nie, raczej panie pastorze — poprawił się. — Pan nie uświadamia sobie, że mnie nie uda się już odrobić tego, co się stało. Zbyt wiele sił sprzysięgło się przeciwko mnie i czuję, że misja moja jest skończona. Jest mi tak — uśmiechnął się blado, — jakbym znalazł się nagle na małej wysepce, zagubionej wśród morza zdrady. Wysepka jest taka malutka, że ledwo mogę na niej utrzymać stopy, a fale zdrady podnoszą się dokoła z groźnym pomrukiem, aby wytrącić mi spod nóg tę jedyną, ostatnią podstawę. Koniec ze mną, panie pastorze. Nie mam już celu w życiu. Sołtys Ernin może się nie wysilać na wymyślanie powodów do pozbycia się mnie ze szkoły. Odejdę sam.

Pastor zaniepokoił się. Tego właśnie należało uniknąć koniecznie.

(D. c. n.).

# Wywłaszczenie Polaków na Podkarpaciu

## List inż. Szczepanowskiego

Od inż. Stanisława Szczepanowskiego znanego działacza polskiego na terenie przemysłu naftowego i syna słynnego pioniera tego przemysłu otrzymaliśmy następujący list, rozesłany i do innych redakcyj pism narodowych:

Wielce Szanowny Panie

Redaktorze!

**Jedną z ważnych spraw publicznych, wymagających zajęcia się nimi przez prasę polską, jest sprawa omawiana przeze mnie w ABC z dn. 31. 12. 1937 (jak załącznik) pod tytułem: „Bronimy zagrożonego arsenału naftowego". Sprawa ta wymaga zajęcia się nią przez polską prasę właśnie teraz, gdy odnośnymi projektami ustawowymi ma się zająć Sejm — za parę już dni. Tło tej sprawy zostało przedstawione poprzednio w ABC z 5. 12. w artykule pod tytułem „Projekt wywłaszczenia żywiołu polskiego na Podkarpaciu". Artykuł ten stanowił jakby silne uderzenie w stół, przerywające „organizowane milczenie" panujące odnośnie do tego tematu.**

**Na to uderzenie w stół wnet odezwały się nożyce: mianowicie lwowska syjonistyczna „Chwila" z dn. 28. 12. 1937 (wieczorna) ogłosiła oświadczenie dwu pokrewnych temu pismu organizacyj pod tytułem: „Przemysł naftowy wobec akcji inż. Szczepanowskiego". W oświadczeniu tym „Chwila" nie może przeciwstawić wystąpieniom inż. Szczepanowskiego — to jest moim żadnego realnego argumentu, ani twierdzenia, a jedynie gołosłownie zarzuca „fałsz" i osobiste atakowanie osób zasłużonych — choć w wymienionych artykułach żadnego osobistego ataku —na nikogo z osób tam wymienionych nie było. Należy przy tym zauważyć, iż nazwy organizacyj pod tym oświadczeniem podpisanych nie odpowiadają ani ich składowi, ani też ich kierunkowi.**

**Tak zwane „Krajowe Towarzystwo Naftowe" zostało opanowane przez zagraniczny kapitał naftowy i musi bronić jego właśnie interesów, tak zwany „Związek Polskich Przemysłowców Naftowych" składa się przeważnie z żydów i obcokrajowców i z konieczności musi zastępować ich punkt widzenia.**

**Odnośne oświadczenie jest i w tym niezgodne z prawdą, iż od powiedzialność za wniesione do Sejmu projekty, chciałoby przerzucić wyłącznie na czynnik urzędowy — podczas gdy projekt układała „Komisja Wandycza".**

**Niezgodne z prawdą jest też twierdzenie, jakoby projekt ten był „uzgodniony" z organizacjami, gdyż n. p. „Krajowemu Tow. Naft." gdzie jestem członkiem Zarządu, nie był on pod obrady przedstawiony. Upatruję w tym zamiar zaskoczenia faktem dokonanym.**

**Z poważaniem
Inż. St. Szczepanowski**

Miejmy nadzieję, że wbrew znacznym wysiłkom obcych czynników, uda się przełamać milczenie.

## Nie będziemy więcej przeziębiać się

### Isotex — materiał izolujący

Jeszcze się ludzie nie oswoili z myślą, że będą nosić ciepłe wełniane ubrania wytwarzane z mleka, ściślej mówiąc z kazeiny zawartej w mleku, a już wynalazczość ludzka oddaje nowe „endo" do publicznego użytku — materiał izolujący Isotex.

Nie będzie nam więcej zimno, ni zbyt gorąco, koszulka wykonana z Isotex'u ustrzeże nas od tego. Będziemy czuć się również dobrze w przegrzanej sali jak i nieopalonym pokoju.

Isotex ma być przystępny w cenie dla szerszego ogółu, a że mimo swych właściwości izolujących, przepuszcza powietrze i nie tamuje oddechu skóry, nie jest pod żadnym względem szkodliwy dla zdrowia. Oby więc wytrzymał próbę w praktyce.



# RADIO

**WTOREK, 11 STYCZNIA**

**6.15** Pieśń „Kiedy ranne". **6.20** Gimnastyka. **6.40** Muzyka (płyty). **7.00** Dziennik. **7.15** Muzyka (płyty). **8.00** Audycja dla szkół.

**11.50** Audycja dla szkół. **11.40** Fragmenty symfoniczne z oper Rimski-Korsakowa (płyty). **11.57** Czas i hejnał. **12.03** Audycja południowa.

**15.30** Wiadomości gospodarcze. **15.45** „Złote i porcelana" — obrazek dla dzieci. **16.05** Aktualności finansowo-gospodarcze. **16.15** Kolędy śpiewane na Śląsku. **16.50** Pogadanka. **17.00** Odczyt. **17.15** Orkiestra Policji Państwowej. **17.50** Pogadanka. **18.00** Wiadomości sportowe. **18.10** Skrzynka techniczna. **18.35** Audycja dla wsi. **19.00** „Nieśmiertelne książki" — wieczór 8-my: „Nibelungi". **19.30** „Muzyka w masce" — audycja z udz. Jonasówny. **19.00** Pogadanka. **20.00** „Nędza uszczęśliwiona" — opera w 2-ch aktach, tekst Fr. Bohomolca i W. Bogusławskiego, muz. M. Kamieńskiego. **21.35** Muzyka taneczna z udz. „Trójki Radiowej". **22.30** Muzyka polska w wyk. Małej Orkiestry P. R. **22.50** Dziennik i kom. meteorologiczny.

**NAJCIEKAWSZE AUDYCJE**

**15.45** „Złote i porcelana" — obrazek słuchowiskowy dla dzieci starszych.
**21.35** Muzyka taneczna.
**19.00** „Nieśmiertelne książki".
**20.00** „Nędza uszczęśliwiona" — opera.

**Warszawa II**

**13.00** Koncert (płyty). **14.10** Muzyka kameralna Beethovena. (płyty). **15.10** Pogadanka **15.20** Wiadomości sportowe. **15.25** Muzyka taneczna. **18.00** Muzyka lekka (płyty). **19.05** Wiolonczela i pieśni w wyk. J. Ciżyńskiego i E. Sienkiewicza. **19.55** Życie kulturalne. **22.00** „Pan domu ma dziś świetny humor" — skecz **22.15** Duety śpiewają Jacques Pills i Georges Tabet (płyty). **22.30** Muzyka taneczna. **23.30** Muzyka taneczna (płyty).

**AUDYCJE KRÓTKOFALOWE**

**24.00:** 1. Dziennik; 2. Fragment z noweli H. Sienkiewicza p. t. „Latarnik"; 3. Kolędy śpiewana na Śląsku; 4. „Polski węgiel" — pogadanka; 5. Muzyka w wyk. zespołu H. Kowalskiego.

**AUDYCJE ZAGRANICZNE**

**20.15** Oslo. Koncert symfoniczny.
**21.00** Mediolan. „Polska krew" — operetka Nedbala.
**21.00** Rzym. „Margerita da Cortona" — opera Refice (tr. z La Scali Mediolańskiej).
**21.20** Praga. Symfonia IV Beethovena.
**21.30** Paris PTT. „Le bon roi Dagobert" — opera M. Rousseau'a.
**22.00** Sztokholm. „Don Carlos" — opera Verdiego. Akt III (tr. z teatru).
**22.15** Budapeszt. Recital fortep. Lili Herz.

**ŚRODA**

**6.15** Pieśń „Kiedy ranne". **6.20** Gimnastyka. **6.40** Muzyka (płyty). **7.00** Dziennik. **7.15** Muzyka (płyty). **8.00** Audycja dla szkół.

**11.15** Audycja dla szkół. **11.40** Claude Debussy: Mała suita (płyty). **11.57** Czas i hejnał. **12.03** Audycja południowa.

**15.30** Wiadomości gospodarcze. **15.45** Pogadanka dla dzieci. **16.00** Skrzynka językowa. **16.15** Potpourri operetkowe w wyk. Orkiestry Wileńskiej. **16.50** Pogadanka. **17.00** Piechota w walce z czołgami — odczyt. **17.15** Recital śpiewaczy L. Conati (baryton). **17.50** Obrona konieczna — pogadanka. **18.00** Wiadomości sportowe. **18.10** Zespoły mandolinistów i cytrzystów (płyty). **18.35** Audycja dla wsi. **19.00** Obrazek z powieści St. Otwinowskiego „Marionetki". **19.20** Pieśni zaściankowe w wyk. K. Krahelskiej (z Wilna). **19.35** Odczyt H. Radlińskiej. **19.50** „Rękopisy Chopina w Bibliotece Narodowej w Warszawie" — felieton. **20.05** Muzyka taneczna w wyk. Małej Orkiestry P. R. **20.45** Dziennik. **20.55** Pogadanka. **21.00** Koncert chopinowski w wyk. Zb. Drzewieckiego. **21.35** Koncert europejski z Holandii. Wyk. Orkiestra radiowa pod dyr. Pieta van den Hurk'a. **22.40** Orkiestra Barnaby von Geczy (płyty). **22.50** Dziennik i kom. meteorol.

**NAJCIEKAWSZE AUDYCJE**

**17.00** Piechota w walce z czołgami odczyt.
**19.50** „Rękopisy Chopina w Bibliotece Narodowej w Warszawie".
**21.00** Koncert chopinowski.
**21.35** Koncert europejski z Holandii.

**WARSZAWA II**

**13.00** Koncert Orkiestry „British Broadcasting Company" pod dyr. Adriana Boulta (płyty). **14.10** Koncert rozrywkowy (płyty). **15.00** Pogadanka gospodarska. **15.15** Wiadomości sportowe. **15.20** Orkiestra M. Winowskiego i M. Wróblewskiego. **18.00** Koncert solistów. Wyk. E. Hoffmanowa — mezzosopran, N. Słokowska-Racięcka — skrzypce. **18.50** Muzyka lekka (płyty). **19.55** Życie kulturalne. **22.00** Młody teatr — felieton. **22.15** Muzyka taneczna (płyty).

**AUDYCJE KRÓTKOFALOWE**

**24.00** 1. Dziennik. 2. Co słychać w sporcie polskim? 3. Pieśni zaściankowe. 4. Chór Międzyszkolny m. st. Warszawy pod dyr. T. Mayznera. 5. „Poznajmy Polskę" — pogadanka. 6. „Stara Warszawa" — pogadanka w języku angielskim. 7. Muzyka taneczna.

**AUDYCJE ZAGRANICZNE**

**18.40** Budapeszt. Recital skrzypcowy Jacques'a Thibauda.
**19.35** Wiedeń. Koncert symf. z udz. M. Orłowa (fort.).
**20.05** Praga. Koncert symfoniczny z Sali Smetany.
**20.55** Hilversum II. Koncert europejski.
**21.00** Mediolan. „Samson i Dalila" — opera Saint-Saensa (tr. z Opery w Genui).
**21.00** Droitwich. Koncert symfoniczny.
**22.45** Luksemburg. Kwadrans Jana Kiepury.

# Notowania giełd warszawskich

## GIEŁDA PIENIĘŻNA

**Dewizy:** Holandia 294.00; Bruksela 89.45; Gdańsk 100.00; Helsinki 11.68; Londyn 26.40; Montreal 5.27; Nowy Jork 5.27 i jedna ósma; Nowy Jork (kabel) 5.27 i jedna czwarta; Paryż 17.91, Praga 18.51; Sztokholm 136.15; Zurych 122.20.

**Pożyczki:** 3 proc. prem. inwestyc. I em. 78,25, II em. 78,75; 3 proc. prem. inwest. seriowa I em. 90.00; dolarówka 42.00; 4 proc. konsolidacyjna (większe) 66.75 — 67.00 (drobne) 65.50 — 65.88; 4 i pół proc. wewnętrzna państw. 64.25 (po 100 zł.) 64.00; 5 proc. konwersyjna 66.50.

**Listy zastawne:** 8 proc. Tow. kred. przem. p. I. funt. 80.00 (w proc.); 8 proc. ziemskie dolar. gwar. kupon 11.20 zł.; 4 i pół proc. ziemskie seria V 64.00; 4 i pół proc. Pozn. ziemstwa kred. seria L 63.00; 5 proc. Warszawy (1933 r.) 68.75 — 69.13 — 69.00; 5 proc. Lublina (1933 r.) 58.00, 5 proc. Łodzi (1933 r.) 62.38; 6 proc. oblig. m. Warszawy 8 i 9 em. 72.25.

**Akcje:** Bank Polski 116.50; Węgiel 30.75 — 30.50; Lilpop 61.50; Modrzejów 14.25; Norblin 74.00; Ostrowiec 54.75 — 55.00; Starachowice 35.50; Żyrardów 60.75 — 61.00

## GIEŁDA ZBOŻOWA

Pszenica jednolita 29.50 — 30.00; zbierana 29.00—29.50; żyto I t. 23.50 — 24.00; owies I st. 21.75 — 22.50; II st. 20.00 — 20.75; jęczmień browarny 21.75 — 22.25; jęczmień 20.00 — 20.25; groch polny 27.00 — 28.00; Victoria 29.00 — 30.00 łubin niebieski 14.50 — 15.00; żółty 15.25 — 15.75; rzepak zimowy 55.00 — 56.00; letni 53.00 — 54.00; rzepik zimowy 51.00 — 52.00; letni 51.00 — 52.00; siemię lniane basis 90 proc. 46.50 — 47.00; koniczyna czerw. sur. 95.00—105.00 koniczyna biała 195.00—215.00; mak niebiecki 81.00—83.00; mąka pszenna g. I 46.00—48.50; g. II 34.00 — 36.00 pastewna 20.00 — 21.00; żytnia gat. I 33.25 — 34.00 gat. II 24.50 — 25.50, razowa 25.75 — 26.50 otręby pszenne grube 17.00 — 17.50; średnie 15.75 — 16.25; miałkie 15.75 — 16.25; żytnie 14.50—15.00; makuchy lniane 21.50—22.00; rzepakowe 18.50 — 19.00, śruta sojowa 24.25 — 24.75, słoma prasowana (żytnia) 8.00 — 8.50; siano słodkie prasowane 11.50 — 12.50, prasowane 9.50 — 10.50.



# ABC sportowe

# Sezon narciarski w pełni

## Fin Matti Hori mistrzem akademickim polski

W ostatnim dniu międzynarodowych akademickich narciarskich mistrzostw Polski rozegrano dwa konkursy skoków do kombinacji i otwarty konkurs. O ile w biegach Polacy zostali lekko pokonani przez zagranicznych gości, w skokach natomiast przewyższali ich znacznie, skacząc pewniej i dalej od studentów łotewskich i austriackich. Wybijało się na czoło trzech skoczków: Bandura (AZS Kraków), Burda (AZS Wilno) i Matti Hori (Finlandia).

Wyniki techniczne skoków otwartych:

1) Lasota (AZS Kraków) nota 142.2, skoki 33½ i 33 m. 2) Urbański (AZS Lwów) nota 139.7, skoki 34½ i 34 m. 3) Burda (AZS Wilno) nota 128.9, skoki 32 i 31 m. 4) Anskaps (Łotwa) nota 112.1, skoki 33½ i 32 m. 5) Matti Hori (Finl.) nota 104.3, skoki 32 i 31½ m z upadkiem.

Wyniki skoków do kombinacji:

1) Bandura (AZS Kraków) nota 141, skoki 22 i 27 m. 2) Matti Hori nota 136, skoki 21 i 25½. 3) Roesner (Austria) nota 106, skoki 16½ i 19 m. 4) Anskaps nota 106, skoki 16 i 19 m. 5) Pietrow (AZS Wilno) nota 96, skoki 16½ i 19½.

Wyniki kombinacji z biegu 136 km. i skoków:

1) Matti Hori nota 293.8. 2) Roesner nota 262.7. 3) Bandura nota 261.1 4) Anskaps nota 236.7. 5) Pietrow (AZS Wilno) nota 213.5.

Rozbieg w skokach do kombinacji był ograniczony do połowy rozbiegu normalnego. Na skoczni tej miejscowi zawodnicy osiągają ponad 40 m.

## Hokej w całym kraju

# Reprezentacja Rygi bije Wilno 2:0

**W niedzielę w doskonałych warunkach atmosferycznych rozegrany został w Wilnie mecz hokejowy pomiędzy reprezentacjami Rygi i Wilna. Nieprzekonywujące zwycięstwo odnieśli Łotysze w stosunku 2:0 (0:0, 0:0, 2:0).**

**Łotysze wystąpili do tego meczu niemal w tym samym składzie, w jakim walczyli w Warszawie przeciwko reprezentacji Polski. Barwy grodu Gedymina reprezentowali zawodnicy wileńskiego Ogniska.**

**W pierwszej tercji ataki obu drużyn rozbijają się na obronach. Gra jest dość ospała i na dość niskim poziomie.**

**W drugiej fazie gry lekką przewagę uzyskują wilnianie, nie potrafią jej jednak wyzyskać. Gra jest w tym okresie nieco żywsza i na wyższym poziomie.**

**W ostatniej tercji obie drużyny usiłują rozstrzygnąć mecz na swoją korzyść. Jedna z ładnie przeprowadzonych akcyj gości kończy się bramką, strzeloną przez Petrowskiego. Szaleńczy zryw wilnian załamuje się na obronie gości. Atak gospodarzy jest niezgrany i nie umie sobie poradzić ani z bramkarzem, ani z obrońcami przeciwnika. Natomiast pod koniec meczu Petrowski z wypadu strzela drugą bramkę, ustalając wynik dnia.**

**Na ogół drużyna gości była bardziej zgrana od wilnian. Specjalnie wyróżnili się Petersohn i Petrowski. U wilnian wybijał się przede wszystkim Staniszewski i Grzybowski. Słabo natomiast grał Godlewski.**

## Kraków — Ferencvaros 1:1

Drugi występ w Krakowie węgierskiej drużyny Ferencwaros T. C. w spotkaniu z reprezentacją Krakowa zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym 1:1 (1:0, 0:1, 0:0). Goście stawili zacięty opór reprezentacji Krakowa, która wystąpiła w silnym zespole: Maciejko, Michalik, Czarnik, Marchewczyk, Wołkowski, Kowalski, Kulig, Habowski, Muszyński i Piechota. Wołkowski wyleczył się już z odniesionej niedawno kontuzji, lecz nie był w pełnej kondycji. Węgrzy po zdobyciu prowadzenia byli stale w defensywie. Bramki zdobyli Gosztonyi i Wołkowski.

**ŁODZ REMISUJE Z POZNANIEM**

W Łodzi odbył się międzymiastowy mecz pomiędzy reprezentacjami Poznania i Łodzi. Mecz przyniósł wynik remisowy 0:0. Bezbramkowy wynik jest zasługą poznańskiego bramkarza Stogowskiego, zespół łódzki górował bowiem pod każdym względem nad Poznaniem.

**MISTRZOSTWA LWOWA**

W niedzielę rozpoczęły się we Lwowie hokejowe mistrzostwa okręgu lwowskiego klasy A. Mecz rozegrany między Czarnymi a Lechią, zakończył się remisowo 0:0.

Decydujący mecz o wejście do klasy A między Ukrainą a Junakiem z Drohobycza zakończył się wygraną Ukrainy 4:3.

**DĄB PROWADZI W MISTRZOSTWACH ŚLĄSKA**

W niedzielę rozegrano na Śląsku dwa dalsze mecze hokejowe o mistrzostwo klasy A.

Dąb pokonał Polonię z Janowa 7:0 (3:0, 3:0, 1:0), a Pogoń wygrała z TEV Cieszyn 5:1 (2:1, 2:0, 1:0).

W tabeli rozgrywek prowadzi w dalszym ciągu Dąb.

**POLONIA BIJE SKRĘ 7:0**

Zamiast meczu o mistrzostwo kl. A Polonia — Warszawianka rozegrany został towarzyski mecz Polonia — Skra, wygrany przez Polonię 7:0 (8:0, 3:0, 1:0).

## Wisła wygrywa drużynowy konkurs skoków

**W niedzielę odbył się na dużej skoczni na Krokwi konkurs skoków drużynowych.**

**W wyniku klasyfikacji pierwsze miejsce zajęła drużyna Wisły 1 w składzie Kolesar, Bochenek Jan, Wnuk z notą 621,0, drugie miejsce drużyna SNPTT 1 (Marusarz Andrzej, Kula St. i Kula J. z notą 572,8. Trzecia Wisła 2 (Szczepaniak, Tapek, Gabrys) nota 506,4.**

**Indywidualnie pierwsze miejsce zajął Bochenek Jan (Wisła) 210,5, długość skoków 57 i 53 m., 2) Kolesar (Wisła) 206,8, 59 i 44,5 m.; 3) Wnuk 203,7, 52 i 56; 4) Kula J. 201,6, 47 i 50; 5) Kula St. 198,6, skoki 42 i 53; 8) Marusarz Andrzej 152,6, skoki 59 z upadkiem i 60 m.**

## 16:0 i 11:5

### Bokserzy poznańscy gromią Lwów

W sobotę rozegrany został we Lwowie międzymiastowy mecz bokserski Poznań — Lwów. Spotkanie to zakończyło się rekordowym zwycięstwem Poznania 16:0.

Czerwiński wypunktował Musiała, Koziołek wygrał z Olbertem, Pela wypunktował Zagrodnika, Ratajak pokonał Sawaryna, Jarecki wygrał w pierwszej rundzie przez k. o. z Wróblem, Szulczyński pokonał w 1-ej rundzie przez techn. k. o. Paszczyszyna, Szymura wygrał w 3-ej rundzie przez techniczne k. o. z Koprowskim. Klimecki wygrał z Niemcem.

W niedzielę reprezentacja Lwowa uzyskała lepszy wynik, wywalczając rezultat 5:11.

Czerwiński (P.) wypunktował Lubińskiego, Gromala (L.) wygrał wysoko na pkt. z Koziołkiem, Pela (P.) wypunktował Sawaryna (L.), Chrostek (L.) wygrał z Ratajakiem, Jarecki (P.) zremisował z Bergiem, Szulczyński (P.) wygrał na pkt. z Klugiem, Szymura (P.) wygrał w 1-ej rundzie przez k. o. z Baranowskim. Klimecki (P.) wypunktował Szkwarkowskiego.

## Skład Polski na wyjazd do Szwajcarii

Przypuszczalny skład polskiej reprezentacji hokejowej na wyjazd do Szwajcarii przedstawia się następująco:

Bramkarz — Stogowski, obrona — Ludwiczak i Kasprzycki, pierwszy atak — Marchewczyk, Wołkowski, Kowalski, drugi atak — Urson, Kasprzak, Stupnicki. Rezerwa — Przedpelski.

Skład ten może jeszcze ulec nieznacznym zmianom.

## Polonia bije I.K.P. 12:4

W Warszawie rozegrany został mecz bokserski pomiędzy Polonią i łódzkim IKP. Zwyciężyła Polonia w stosunku 12:4.

Techniczne wyniki zawodów przedstawiają się następująco:

**W wadze muszej:** Szwed (IKP) zremisował z Komudą.

**W koguciej** Kazimierczyk zwyciężył Marcinkowskiego (IKP).

**W piórkowej** Czesławski (IKP) przegrał z Małeckim.

**W lekkiej** Łukasiewicz pokonał Kowalewskiego (IKP).

**W półśredniej** Więckowski (IKP). przegrał z Janczakiem.

**W średniej** Chmielewski (IKP) wygrał z Fabisiakiem.

**W półciężkiej** Pietrzak (IKP) nie rozstrzygnął walki z Wyżyńskim.

**W ciężkiej** Sowiński znokautował Piesika (IKP).

# Śmiertelna bójka na wiejskiej zabawie

**Stanisław Kamiński ze wsi Skoroga wszczął na zabawie wiejskiej we wsi Zalesie, gm. Iłów, awanturę z Władysławem Szalowiczem ze wsi Dawidów. Awantura przemieniła się w bójkę, w czasie której brat stryjeczny Kamińskiego, Tadeusz, zamieszkały w Iłowie, uderzył bagnetem w głowę Szalewicza. Bójka toczyła się na dworze w ciemnościach. W pewnej chwili padł strzał i na progu chaty zwalił się na ziemię martwy Stanisław Kamiński. Na miejsce zbrodni przybyła policja.**

**Ustalono, że Kamiński zastrzelony został z rewolweru Szalowicza, który zastrzelił Kamińskiego w obronie własnej.**

## Rewizje wśród nauczycieli litewskich

WILNO, 11. 1. Wychodzące w Wilnie pismo litewskie „Vilniaus žodis" podaje, że z polecenia prokuratury wileńskiej władze bezpieczeństwa przeprowadziły rewizje wśród nauczycieli t. zw. domowych (nauczanie w domu) w pow. święciańskim. Poszukiwano nielegalnych druków i wydawnictw.

## Amerykański wyścig łyżwiarski

W Warszawie odbył się na lodowisku stadionu Wojska Polskiego amerykański wyścig parami na 10.000 metrów.

Pierwsze miejsce zajęła para Kalbarczyk — Wojna, uzyskując 11 pkt. i czas 20 minut, 2) para Kowalski — Izdebski — 7 pkt., czas 20:00,2. 3) para Malecki — Michalak — 4 pkt., czas 20:48.

# Wiadomości gospodarcze

**POKAZ BYDŁA OPASOWEGO I TRZODY BEKONOWEJ W KRAKOWIE**

Krakowska Izba Rolnicza przypomina wszystkim rolnikom - producentom zwierząt rzeźnych, że w dniach 9, 10 i 11 lutego b. r. odbędzie się na Targowicy Krakowskiej i na Grzegórzkach, przy ul. Rzeźnickiej w Krakowie pokaz bydła opasowego i trzody bekonowej oraz tucznej rolniczej. Pokaz ten będzie połączony z wyceną i przyznaniem pokaźnych nagród oraz ze sprzedażą sztuk po pokazie. Rolnicy - producenci nadsyłać mogą na pokaz tylko pierwszorzędnie przygotowane i dopasione zwierzęta, gdyż inne nie będą klasyfikowane.

**KOPALNICTWO RUD ŻELAZNYCH W CIĄGU 9 MIESIĘCY R. UB.**

Wydobycie rud żelaznych w ciągu 9 miesięcy 1937 r. wyniosło 550.146 tonn wobec 330.636 ton w analogicznym okresie 1936 r. Istniejące kopalnie zwiększyły znacznie swe wydobycie, a przewidywania co do rozszerzenia zasięgu eksploatacji rudy żelaznej znalazły potwierdzenie w fakcie otwarcia w sierpniu 1937 roku nowej kopalni w okręgu tarnogórskim na Górnym Śląsku. Ogólna liczba robotników zatrudnionych w kopalniach również wzrosła i wynosiła w lipcu r. ub. 7.070 osób, w sierpniu 7.330 i we wrześniu 7.328. Należy zaznaczyć, że we wrześniu 1936 roku pracowało tylko 4.318 robotników, liczba więc w okresie rocznym podniosła się o 85 proc.

**POŁOWY ZIMOWE**

Rybacy wskutek zamarznięcia portów w Kuźnicy i Jastarni, częściowo wyruszają na połowy z portu w Helu lub nowozbudowanego portu w Wielkiej Wsi. Połowy dostarczane są do wędzarń w Jastarni i Kuźnicy drogą kolejową.

**OBIEG BILONU W DNIU 31 GRUDNIA R. UB.**

Obieg polskich monet srebrnych i bilonu przedstawiał się w dniu 31 grudnia r. ub. następująco: (w miln. zł. — w nawiasach dane na dzień 20 grudnia): suma globalna 438,1 (419,7), w tym: monety srebrne 354,2 (337,6), bilon niklowy i brązowy 83,9 (82,1).

## P. Strzeszewski zwycięża w konkursie otwarcia w Zakopanem

Rozpoczęte w niedzielę, 9 b. m. 10 zawody konne zgromadziły na starcie 76 koni i kilkudziesięciu jeźdźców wojskowych i cywilnych z grupą olimpijską z Grudziądza na czele.

**Zawody rozpoczęły się konkursem** otwarcia o nagrodę zarządu miasta. Parcours 13 przeszkód, wysokości 1 mtr. 10 szerokości 3 m.

Szczegółowe wyniki przedstawiają się następująco:

1) Strzeszewski na koniu Ryś 0 pkt. czas 1 m. 10 sek., 2) rtm. Skupiński na Promieniu 0 pkt., czas 1.12 m. i ⅓ sek., 3) por. Męczarski na Psyche Urodziwa II — 0 pkt., czas 1.13.

12-tu jeźdźców otrzymało wstęgi.

Następnie odbyły się cztery gonitwy włókiem za jeźdźcami.

W pierwszej gonitwie zwyciężył ppor. Skrochowski z narciarzem Bohatkiem. W drugiej p. Pomernacki z narciarzem Bohatkiem, w trzeciej p. Niklewski z narciarzem Danielem, w czwartej por Zajączkowski z narciarzem ppor. Husenederem.

## Nieuznany rekord Kalbarczyka

W biegu łyżwiarskim na 1000 m. Kalbarczyk zajął pierwsze miejsce, osiągając czas 1:40 sek, który to czas jest lepszy od rekordu Polski. Rekord nie będzie jednak uznany ze względu na brak przepisowej ilości sędziów.

Drugie miejsce zajął Lisiecki w czasie 1.44,8 przed Kowalskim.

## Choma remisuje z Węgrowskim

W ramach meczu bokserskiego Łódź — Toruń odbyła się eliminacja w wadze ciężkiej pomiędzy Chomą i Węgrowskim. Walka ta zakończyła się wynikiem nierozstrzygniętym.

Kwestia, kto będzie reprezentował barwy Polski na meczu z Włochami, pozostaje nadal otwarta

## Z boisk zagranicznych

**PORTUGALIA GROMI WĘGRY 4:0**

W międzypaństwowym meczu piłkarskim, rozegranym w Lizbonie wobec 20.000 widzów, Portugalia pokonała wysoko Węgry 4:0 (2:0).

**SCHALKE 04 ZDOBYWA PUCHAR NIEMIEC**

W Kolonii wobec 70.000 widzów odbył się finałowy mecz o puchar Niemiec i nagrodę przewódcy sportu niemieckiego von Tschammer und Ostena pomiędzy Schalke 04 i Fortuną z Duesseldorfu. Zasłużone zwycięstwo odniósł Schalke 04 — 2:1 (0:0). Bramki dla zwycięzców zdobyli Kalwitzki i Szepan.

## Królewskie gody w Atenach

# 101 salw obwieściło Grecji

## ślub następcy tronu ks. Pawła

ATENY, 9. 1. Dziś rano o godz. 8.05 strzały armatnie obwieściły początek wielkich uroczystości, związanych ze ślubem greckiego następcy tronu, ks. Pawła z ks. Fryderyką Luizą Branschweig - Lüneburg.

O g. 9.45 zebrali się w cerkwi ateńskiej wszyscy dostojnicy państwowi oraz duchowieństwo z metropolitą ateńskim na czele. O godzinie 9.45 salwa 21 strzałów armatnich ogłosiła wyjazd orszaku weselnego z zamku królewskiego. Orszak ten składał się z 20 karoc, w których zajęli miejsca członkowie domu królewskiego oraz goście zagraniczni, przybyli na uroczystości weselne.

W 18-stej karocy jechał marszałek dworu, poczem ukazał się szwadron kawalerii, poprzedzający 19-tą karocę, w której jechali ks. regent Paweł Jugosłowiański wraz z małżonką ks. Olgą. W 20-ej karocy jechał król Jerzy grecki oraz księżna - matka Braunschweig - Lüneburg. Znów szwadron kawalerii a za nim karoca galowa, wioząca ks. Fryderykę - Luizę Braunschweig - Lüneburg wraz z jej ojcem ks. Braunschweig - Lüneburg. Orszak zamykał znów szwadron kawalerii.

Ks. Fryderyka - Luiza miała na głowie diadem oraz ubrana była w suknię ślubną przetykaną złotem. Tren tej sukni niosło 6 młodych książąt. Aktu ślubnego dokonał metropolita ateński.

Początek ceremonii obwieszczony został ludności salwą 101 strzałów armatnich. Równocześnie zakotwiczone w porcie ateńskim okręty wojenne dały salwę honorową 21 strzałów armatnich, a we wszystkich kościołach ateńskich uderzono w dzwony.

Za młodą parą ustawili się jako świadkowie ślubni ks. Jerzy grecki, wielki książę rosyjski Dymitr, oraz rumuński następca tronu Wielki Wojewoda Michał. Na prawo od ołtarza zajęli miejsce król Jerzy grecki, ks. Helena rumuńska, ks. Katarzyna grecka, ks. regent Paweł jugosłowiański wraz z małżonką ks. Olga, ks. Knut duński oraz księstwo Kentu, ks. Mikołaj grecki oraz premier Metaxas. Na lewo od ołtarza zaś inni członkowie rodziny pary książęcej oraz przedstawiciele korpusu dyplomatycznego.

Po odbytej ceremonii ślubnej młoda para odbierała gratulacje od gości weselnych.

Akt ślubny podpisany został przez premiera Metaxa oraz ministra sprawiedliwości Logotakisa.

Z cerkwi orszak powracał na zamek witany owacyjnie przez tłumy ludności zgromadzonej wzdłuż całej trasy.

Po przybyciu na zamek odbył się w kaplicy zamku królewskiego ślub według obrządku ewangelickiego.

O godzinie 12.30 młoda para podejmowała w jednej ze sal starego zamku dostojników państwowych i członków korpusu dyplomatycznego. Następnie odbyło się śniadanie, po czym nowożeńcy udali się na objazd głównych ulic miasta i odjechali do jednej z will, położonych w pobliżu Aten, gdzie chwilowo zamieszkają.

Po kilku dniach młoda para uda się w podróż poślubną przypuszczalnie do Austrii i Niemiec. Po powrocie do Aten zostanie jej oddany do dyspozycji jeden z zamków ateńskich jako stała siedziba.

## Paragraf aryjski

### w Syndykacie Dziennikarzy wileńskich

WILNO, 9. 1. W dniu dzisiejszym odbyło się walne zgromadzenie członków Syndykatu Dziennikarzy Wileńskich, na którym dokonano wyboru nowych władz na rok 1938.

Prezesem wybrany zosta ł ponownie dr. Walerian Charkiewicz, członkami zarządu: Tadeusz Ciszewski, Zofia Kownacka, Marian Szydłowski i Józef Święcicki.

Walne zgromadzenie Syndykatu Dziennikarzy Wileńskich na podstawie art. 17 statutu zmieniło art. 5-ty uzupełniając go punktem, że członkami Syndykatu nie mogą być żydzi i osoby pochodzenia żydowskiego.

Za wprowadzeniem paragrafu aryjskiego padło 13 głosów przeciwko 5. Wstrzymało się od głosowania 4 członków O. Z. N. z red. Święcickim na czele.

## Przerwany strajk

### w zakładach „Goodrich" w Paryżu

PARYŻ, 9. 1. Strajk w zakładach „Goodrich" został zakończony. W tajnym głosowaniu 673 robotników wypowiedziało się za natychmiastowym podjęciem pracy, a 488 głosowało za przedłużeniem strajku.

Wyniki te są — zdaniem tutejszych sfer politycznych — najlepszym dowodem, że większość robotników przeciwna jest ustawicznym strajkom. Porzucają oni pracę jedynie pod przymusem demagogicznej akcji syndykackich działaczy komunistycznych.

Zakończenie konfliktu w zakładach „Goodrich" uważane jest za pomyślną wróżbę dla podjętych przez Chautemps'a starań o zawarcie trwałego pokoju pomiędzy pracodawcami a robotnikami.

## Kardynał Gerlier

### bohaterem wojennym

MIASTO WATYKAŃSKIE, 9. 1. W gronie pięciu nowokreowanych kardynałów aż trzech posiada za sobą przeżycia na froncie z czasów Wielkiej Wojny. Oficerem armii francuskiej był kardynał Gerlier, który ciężko ranny w bitwie nad Marną dostał się do niewoli niemieckiej i dopiero po powrocie z niej mógł kończyć swe studia teologiczne i otrzymać w r. 1921 święcenia kapłańskie. Na froncie byli również, jako kapelani armii włoskiej, dzisiejsi kardynałowie Piazza i Pellegrinetti.

# Echa zamachu na płk. Koca

## „Kurier Czerwony" odwołuje

## swoje insynuacje pod adresem

### ruchu narodowo - radykalnego

W piątek, 7 b. m. odbyła się w III wydziale karnym Sądu Okręgowego rozprawa z oskarżenia naszego pisma przeciwko redaktorowi odpowiedzialnemu dziennika „Dobry Wieczór — Kurier Czerwony".

Jak wiadomo w kilka dni po zamachu na willę pułkownika Koca a bezpośrednio po ujęciu sprawcy zamachu, co do którego do dziś dnia nie ustalono oficjalnie z jakich kół wyszedł, — „Dobry Wieczór — Kurier Czerwony" zamieścił artykuł p. t. „Odzywają się nożyce — gdzie szukać sprawców zbrodniczego zamachu". — W artykule tym zacytowano ustępy z artykułów „ABC" i jeszcze jednego z pism narodowych i zaopatrzono je odpowiednim komentarzem, z którego wynikało, że sprawców zamachu należy poszukiwać w środowisku „ABC". Na tę insynuację pismo nasze odpowiedziało skierowaniem sprawy na drogę sądową.

W toku piątkowej rozprawy redaktor odpowiedzialny dziennika „Dobry Wieczór — Kurier Czerwony" złożył oświadczenie, które wydrukowane zostało w numerze niedzielnym tego pisma.

Oświadczenie to brzmi:

**„W związku z artykułem p. t. „Odzywają się nożyce — gdzie szukać sprawców zbrodniczego zamachu", zamieszczonym w numerze 200 „Dobrego Wieczoru" z dnia 21 lipca 1937 roku, oświadczamy, iż dalecy byliśmy od imputowania środowisku dziennika „ABC — Nowiny Codzienne" jakiejkolwiek łączności z zamachem na płk. Koca w sensie bądź to stosowania przestępczych metod w walce z przeciwnikami politycznymi, bądź też pochwalania tych metod".**

## Gen. Stanisław Skwarczyński

### przeniesiony w stan nieczynny

PAT komunikuje: „Jak się dowiadujemy, generał Stanisław Skwarczyński, dowódca dywizji, przeszedł w stan nieczynny".

* * *

Gen. Stanisław Skwarczyński jest bratem śp. Adama Skwarczyńskiego. Przed wojną światową gen. Skwarczyński był czynnym członkiem organizacji „Życie", w której w r. 1910 zajmował stanowisko zastępcy wydziałowego. Był członkiem Związku Strzeleckiego i przeszedł wszystkie kursy oficerskie Zw. Strzel. rozpoczynając służbę w legionach już jako oficer.

Podczas wojny światowej, a następnie kampanii bolszewickiej był oficerem liniowym a następnie objął stanowisko oficera sztabu dywizji Legionowej w Wilnie w okresie, gdy dowódcą tej dywizji był Marsz. Śmigły - Rydz. Przechodząc kolejno szczeble hierarchii wojskowej gen. Skwarczyński był oficerem - praktykiem. Ostatnio zajmował stanowisko dowódcy dywizji.

## Czarna śmierć

### pochłonęła znów 2 ofiary

RYBNIK, 9. 1. W podziemiach kopalni „Rymer" w Niedobczycach powiatu rybnickiego wydarzyła się wczoraj wieczorem katastrofa górnicza.

Zwałami węgla zasypani zostali trzej górnicy. W wyniku energicznej akcji ratunkowej około północy odkopano jednego z nich, który szczególnym zbiegiem okoliczności nie doznał żadnego szwanku. Koło godz. 4-ej nad ranem natrafiono na zwłoki pozostałych dwóch górników, którzy ponieśli śmierć wskutek przywalenia wielkimi zwałami węgla.

## Trudności komunikacyjne w węźle warszawskim

### spowodowane niedokładnością budowy

Sprawa trudności komunikacyjnych w zelektryfikowanym warszawskim węźle kolejowym jest przedmiotem badań zarówno władz kolejowych, jak i przedstawicieli konsorcjum angielskiego, które przeprowadzało elektryfikację.

Władze kolejowe wyłoniły specjalną komisję złożoną z najwybitniejszych fachowców, która przystąpi do zbadania przyczyn ostatnich zaburzeń w podmiejskiej komunikacji elektrycznej. Zadaniem komisji będzie szczegółowe zbadanie stanu uszkodzonych wagonów i wskazanie sposobu przystosowania ich w większym, niż dotąd, stopniu do naszych warunków atmosferycznych.

Trudności komunikacyjne nie mają charakteru przejściowego, ale wymagają radykalnych zmian zarówno w taborze, jak i w instalacjach torowych.

Prawdopodobnie jedną z najważniejszych przyczyn jest słabość konstrukcji urządzeń elektrycznych w zespołach pociągowych. Poza tym przedsiębiorstwa angielskie, które dokonały elektryfikacji, nie wzięły pod uwagę warunków atmosferycznych, panujących w Polsce.

Dlaczego nie zwrócili jednak na to uwagi specjaliści polscy? I tym razem mądrzy jesteśmy po szkodzie.

Po zbadaniu całego węzła elektryfikacyjnego komisja złoży obszerne sprawozdanie, które powinno posłużyć za podstawę do wystąpienia wobec firm angielskich o wyrównanie strat poniesionych przez kolej.

Podobno firmy angielskie miały zapewnić nasze władze, że doprowadzą zarówno tory, jak i cały tabor kolejowy do takiego stanu, by ruch mógł się odbywać bez przeszkód w ciągu całego roku.

## Min. Micescu w Pradze

PRAGA, 9. 1. Rumuński minister spr. zagr. Micescu przybył dziś do Pragi. Minister spr. zagr. Krofta, który powitał gościa rumuńskiego na dworcu, wydaje wieczorem obiad na jego cześć.

## Zjazd w Budapeszcie zadecyduje

### czy Austria i Węgry

### pozostaną w Lidze Narodów

WIEDEŃ, 9. 1. Prasa wiedeńska omawia znaczenie konferencji państw - sygnatariuszy protokółów rzymskich w Budapeszcie, która rozpocznie się w poniedziałek.

Zdaniem dziennika „Volkswirt" na konferencji tej rozpatrywane będą następujące sprawy: **1) wzrost wpływów niemieckich w basenie naddunajskim, 2) zainteresowanie Włoch w utrzymaniu niepodległości Austrii, 3) sprawa możliwego przegrupowania w Małej Entencie. 4) sprawa dalszego pozostania Austrii i Węgier w Lidze Narodów.**

Oficjalna „Reichspost" występuje za koniecznością zastosowania najdalej idącej elastyczności protokółów rzymskich przy zastosowaniu ich do konstrukcji politycznej Europy Środkowej. Zdaniem pisma bez elastyczności praca pokojowa w Europie Środkowej jest nie do pomyślenia.

„Tagblatt" wypowiada zdanie, że działanie protokółów rzymskich wcale nie jest zamknięte w ramach dzisiejszych. Na łamach „N. Wiener Journal" zabierają głos politycy węgierscy jak: Somogyvary i Lakatos, którzy oświadczają, że protokóły rzymskie nabierają tym szczególniejszego znaczenia właśnie w chwili niedopisania Ligi Narodów, oraz, że **Austria, Węgry i Włochy kroczą dziś w ramach paktów rzymskich po linii wspólnej polityki zagranicznej.**

## Smiertelna ofiara Tatr

### Lawina zasypała narciarza

### w Suchym Zlebie koło Kalatówek

ZAKOPANE, 9. 1. W dniu dzisiejszym około godz. 11-ej przedpołudniem grupa narciarzy przechodziła z Kalatówek Suchym Żlebem na Wrótki.

W pewnym miejscu za grupą tą oberwała się lawina, która porwała pozostającego na końcu miejscowego adwokata Otto Wachsa. Znajdujący się w pobliżu narciarze w liczbie kilkudziesięciu podjęli od razu akcję ratowniczą, a jednocześnie zawiadomili o katastrofie Tatrzańskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe, które przybyło na miejsce wypadku o godz. 12.40.

W cztery minuty po rozpoczęciu akcji przez Pogotowie Ratunkowe wydobyto z pod warstwy 2-metrowej nie dającego już znaku życia Wachsa. Mimo trzygodzinnych zabiegów lekarskich nie udało się przywrócić ofiary lawiny do życia.

Lawina była stosunkowo bardzo długa, mając 150 mtr. długości, 25 szerokości, a przeciętnie 2 metry grubości, tak, że szybkie odnalezienie ofiary można uważać za duży sukces Pogotowia Ratunkowego.

## Pogrom narciarzy żydowskich

### na wycieczce pod Budapesztem

BUDAPESZT, 7. 9. W górach Svabhegy niedaleko Budapesztu, będących terenem licznych wycieczek narciarskich, grupa ok. 30 ludzi uzbrojonych w pałki wznosząc okrzyki antyżydowskie, napadła dziś po południu na narciarzy.

W bójce około 50 osób zostało ranionych. 4-ch ciężko rannych narciarzy przewieziono do szpitala. Policja przywróciła porządek, aresztując 13-tu napastników.

## 7 zabitych - 37 rannych

### Policja strzela do tłumu

PARYŻ, 9. 1. W algierskim porcie Bizerte miały miejsce rozruchy spowodowane agitacją miejscowej organizacji generalnej konfederacji pracy.

W czasie tych zaburzeń **doszło do starć pomiędzy robotnikami a policją, która zaatakowana przez tłum arabski, zmuszona była do użycia broni, co pociągnęło za sobą liczne ofiary. 7 manifestantów zabito, 37 osób odniosło rany, przy czym stan siedmiu z pomiędzy nich budzi poważne obawy.**

W związku z tym dzienniki dzisiejsze potępiają terrorystyczną działalność generalnej konfederacji pracy, której akcja kieruje się nawet przeciwko spokojnej ludności tubylczej.

I tak, kupcy arabscy zmuszeni byli do zamknięcia sklepów, agitatorzy bowiem generalnej konfederacji pracy zagrozili im w przeciwnym wypadku ostrymi represjami a nawet śmiercią.

## Polski statek rybacki

### osiadł na mieliźnie

GDYNIA, 9. 1. S/s „Cezary", statek rybołówczy towarzystwa „Pomorze", udając się na połowy na północne wody Atlantyku wskutek gęstej mgły przy przepływaniu cieśniny Sund wpadł w pobliżu Kopenhagi na mieliznę.

Po parudniowych próbach zejścia z mielizny został przez holownik ściągnięty i o własnych siłach udał się do portu duńskiego Helsingoer, gdzie zostaną zbadane jego uszkodzenia.

## Litwa nie lubi płacić

### 2 procesy w Hadze

KOWNO, 9. 1. W najbliższym czasie przed trybunałem międzynarodowym w Hadze rozpatrywana będzie skarga rządu estońskiego przeciwko Litwie o odszkodowanie za kolejkę wąskotorową Poniewież — Sygudyszki, w wysokości 17 milionów litów. W tymże trybunale rozpatrywana będzie druga sprawa Litwy z Danią, która domaga się odszkodowania w wysokości 4 mil. litów.

## Popieraj bezrobotnych narodowców

**REDAKCJA:** Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Telefony 666-62 (sekretariat) 666-99 (ogólny). Oddział miejski „ABC" Al. Jerozolimska 3 a. Tel. 88.333 przyjmuje interesantów codziennie w godzinach 17.30 — 19.00.
**ADMINISTRACJA:** Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Tel. 309-33. Kantor prenumerata: Al. Jerozolimska 3 a I piętro Tel. 8-18-33. Zarząd | Dział Ogłoszeń: Al. Jerozolimska 8 a. tel. 727-33 Konto P. K. O. 23400 Skrzynka Pocztowa 745 Adres telegraficzny — ABC Warszawa
**PRZEDSTAWICIELSTWA:** Łódź, Piotrkowska 103 Tel. 111-44 Biuro czynne w godz. 10—13 i 15—18. Poznań 27 Grudnia 2, Włocławek, Cyganki 34, tel. 135, Kalisz, Rzeźnicza 4, tel. 477, Katowice, ul. Stawowa 16, tel. 318-28.
**PRENUMERATA:** miejscowa (z odnoszeniem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie: wydanie B wraz z dziełami Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie. Za granicą zł. 4.00. Wyd. B (z premią książkową) zł. 5.50. W Austrii, Czechosłowacji, W. M. Gdańsku i na Węgrzech cena prenumeraty jak w kraju.
Za zwrot nadesłanych a nie zamówionych rękopisów redakcja nie odpowiada.



Redaktor naczelny: dr. Tadeusz Gluziński
Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC" Sp. z ogr. odp.
Odbito w „Drukarni Literackiej", Warszawa, Al. Jerozolimskie 121
Redaktor odpowiedzialny: Bogusław Kopczyński.